



WE PLEDGE allegiance to the Flag of the United States of America and to the Republic for which it stands. One Nation, indivisible, with liberty and justice to all.

KURYER POLSKI

ORGAN LUDU POLSKIEGO NA WYCHODZTWIE

Morning Edition

DAILY EXCEPT SUNDAY
KURYER POLSKI
America's Oldest and Leading Polish Daily
Founded in 1906 by Włodzisław Krasinski
OFFICE
1032 North Sixth Street
Telephone Dally 1878
Milwaukee, Wisconsin
There Are 100,000 Poles in Milwaukee and the Kuryer Reachs All

No. 46

(3c)

Milwaukee, Wis., Piątek, 28 Lutego, 1947 (February 28)

ROK (VOL.) 58

Wini Pr. z. Trumana za Kryzys w Palestynie Bezplodna Konferencja Zastępców Ministrów 4-ki

Gadali Sześć Tygodni Bez Osiągnięcia Celu

Zanosi Się Na To, Że Ciężko Będzie z Paktem
Dla Niemiec i w Moskwie

LONDYN. — Zastępcy ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki zakończyli 6-tygodniową konferencję w Londynie bez dojścia do porozumienia nawet w kwestii, w jaki sposób ułożyć ma być traktat pokojowy dla Niemiec, ani co do traktatu dla Austrii.

Zastępcy ministrów, omawiając kwestię niemiecką, nie mogli uzgodnić zachodzących między sobą różnic co do tego, jaką rolę 18 mniejszych państw ma mieć w układaniu paktu, wobec czego ministrowie spraw zagranicznych, gdy zbiorą się w przyszłym miesiącu w Moskwie, nie będą mieli przed sobą przygotowanego programu procedury.

RÓŻNE REKOMENDACJE

Natomiast ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki otrzymują odmienne rekomendacje przedłożone przez swoich zastępców.

Pierwszym zadaniem konferencji w Moskwie będzie uzgodnienie tych poleceń i ułożenie regulaminu procedury.

To może się pociągnąć tydzień, albo kilka tygodni, zanim konferencja zabierze się bezpośrednio do omawiania pokoju dla Niemców.

Na końcowej sesji zastępcy ministrów nie mogli nawet dojść między sobą do porozumienia w kwestii sprawozdania ze swej konferencji, która w głównej mierze okazała się bezplodną.

DELEGAT ROSJI PRZECIWN

Delegat Brytanii, Ameryki i Francji byli za tym, by w sprawozdaniu streścić najpierw punkty, na które wszyscy są zgodni, a punkty niezgodne zaopatrzyć w wyjaśniające dopiski.

Feodor Gusew, delegat sowiecki temu się sprzeciwił i powiedział, że z takim sprawozdaniem nie chce mieć nic wspólnego.

Zarys paktu dla Austrii jest częściowo napisany, ale widnieją na nim dużo próżnego miejsca w paragrafach, gdzie trzy owce ze stada. Hodowcy nie można było uzgodnić punktów spornych, co znaczy o tyle więcej pracy dla ministrów Czwórki w Moskwie.

WIADOMOŚCI Z MOSKWY

BĘDĄ BEZ CENZURY

MOSKWA. — Sowietki komisarz spraw zagranicznych Molotow oznajmił niedawno, że korespondenci zagraniczni, którzy przyjadą do Moskwy na konferencję ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki, będą mogli pisać swobodnie o tej konferencji.

Zapowiedź Molotowa wprowadzana jest już w życie, gdyż korespondencje Stowarzyszonej Prasy odnoszące się do mającej się zacząć w marcu konferencji, przechodzą szybko przez sowiecką cenzurę.

POWÓDZ ZAGRAŻA 67

MIASTOM NA ŚLĄSKU

LONDYN. — Radio warszawskie ogłosiło, że najmniej 500,000 osób będzie się musiało wyprowadzić z 67 miejscowości na Śląsku, zagrożonym powodzią.

10 POWIESZONO ZA

ZBRODNI WOJENNE

SINGAPORE. — Powieszono tu siedmiu żołnierzy japońskich i trzech strażników koreańskich za zbrodnie wojenne.

PO KATASTROFIE NA GRZE W PIŁKĘ KOSZYKOWĄ



W Lafayette, Ind., podczas gdy w piłkę koszykową, wydarzyła się katastrofa wskutek załamania się trybuny z trzema tysiącami widzów. Dwaj studenci ponieśli śmierć, a 200 doznało obrażeń. Powyżej widzimy studentów stojących koło zwłok jednego z zabitych kolegów.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z 40,000 "JEEPÓW" POZOSTAŁA POŁOWA

PARYŻ. — Francja kupiła lub otrzymała od armii amerykańskiej 40,000 samochodów wojskowych "jeepów", a teraz jej pozostaje tylko 20,000. Okazuje się, że połowa została skradziona, lub sprzedana na czarnym rynku.

PRZYTULEK DLA NIEDOŁĘGÓW

WASHINGTON. — Kongresman Taber, przewodniczący komitetu wydatkowania z łona niższej izby kongresu wystąpił z żądaniem znacznego zmniejszenia budżetu departamentu spraw wewnętrznych, który podług jego określenia stał się "przysłupem dla niedołągów i bezdomnych ekonomistów, nie spełniających żadnej pożytecznej pracy".

ŻDANOW USTĘPUJE Z PRZEWODNICTWA

LONDYN. — Moskwa ożnajmiła, że marszałek Andrej Aleskandrowicz Żdanow, bohater Leningradu, zrezygnował

jako przewodniczący naczelnej rady sowieckiej, ponieważ pragnie się poświęcić swoim głównym zdom, żądając oddania Ameryką powiernictwa nad wyspami na Pacyfiku, byłoby słuszne.

SKAZANY NA 14-25 LAT WIEZIENIA

WAUKESHA, Wis. — Omer Crabtree, z Pewaukee, skazany został na 14 do 25 lat więzienia po przyznaniu się do morderstwa w drugim stopniu. Zastrzelił on przypadkowo Roberta Shanklin'a, kierowce taksówki, przypuszczając, że strzela do Eddy Snyder'a, 34 lata, który rywał o względy 32-letniej Avis Price.

KOMUNISTA PRZECIW POLAKOM W ANGLII

LONDYN. — Generalny sekretarz Unii Górników Arthur Horner, odgrywający poważną rolę w brytyjskiej partii komunistycznej, raz jeszcze sprzeciwił się zatrudnieniu cudzoziemców, głównie Polaków, w angielskich kopalniach. Zatrudnienie cudzoziemskich robotników proponowane jest przez "zar" jako środek zaradczy na brak miejscowych rąk do pracy w kopalniach.

WYPRAWA BYRDA WYPSZCZA BIEGUN

LITTLE AMERICA. — Adm. Byrd nakazał powrót całej ekspedycji z terenu podbiegunowego ze względu na kończący się tam okres lata, które jak wiadomo panuje na półkuli południowej wtedy gdy u nas zima.

PROGRAMY RADIOWE Z KANADY DO ROSJI

MONTREAL, Kanada. — Oficjalista Canadian Broadcasting Corporation oznajmił, że stacja ta będzie nadawać regularne programy radiowe do Rosji, skoro tylko zorganizuje personel i będzie mieć odpowiednie urządzenia.

ROSJA POPRZE AMERYKĘ W SPRAWIE WYSP

WASHINGTON. — Rosja poinformowała Stany Zjednoczone, że rząd sowiecki uważa, że oddanie Ameryką powiernictwa nad wyspami na Pacyfiku, byłoby słuszne.

Sekretarz stanu Marshall powiedział na konferencji prasowej, że Rosja uważa, że wyspy na Pacyfiku zdobyte zostały przeważnie siłami amerykańskimi i dlatego Ameryka powinna otrzymać nad nimi powiernictwo. Sprawa ta wniesiona została do Zjednoczonych Narodów w ubiegłym tygodniu.

ALIANCI WYDALI BELGIJ

GENERALA REEDER'A

BRUKSELA, Belgia. — Generał Eggert von Reeder, który stał na czele nazistowskiej administracji w Belgii i w północnej Francji, podczas okupacji, wydany został przez Aliantów Belgii, jak się tu dowiedziiano.

Będzie on procesowany przed belgijskim sądem wojennym za to, że posłał więcej niż 200,000 Belgów na przymusowe roboty do Niemiec.

FRANCJA UJEDNOSTAJNI SVOJE ZBROJENIA Z AMERYKĄ I ANGLIĄ

Plan Obejmuje Także Holandię i Belgię; Nie Jest To Bez Znaczenia Dla Rosji

LONDYN. — Plan ujednostajnienia zbrojeń amerykańskich i brytyjskich jest obecnie rozszerzany w celu objęcia krajów zachodniej Europy, z którymi Brytania prowadzi w tej sprawie układy.

Obecnie toczą się układy pomiędzy Brytanią a Francją, a później nastąpić ma umowa z Belgią i Holandią.

W teorii, to rozszerzenie systemu jednakowej broni i sprzętu wojskowego po większym obszarze geograficznym może być ostrzeżeniem dla Niemiec przed jakąkolwiek próbą nowej agresji w przyszłości. W praktyce jednak posiada

Prezydent Popsuł Całą Sprawę, Mówi Bevin

Rzekomo Chciał Skaptować dla Partii Żydów
Amerykańskich w Wyborach

LONDYN. — Sekretarz spraw zagranicznych Bevin z nietajoną goryczą oświadczył, że "polityczna rywalizacja" pomiędzy prezydentem Trumanem, a gubernatorem New Yorku, Thomas'em Dewey'em, zniweczyła brytyjskie starania o rozwiązanie niebezpiecznego problemu palestyńskiego ubiegłej jesieni.

Członkowie izby gmin przyjęli oklaskami i okrzykami aprobaty przemówienie Bevina, który skrytykował prezydenta Trumana za wtrącanie się w sprawę palestyńską i jednocześnie potępił Agencję Żydowską, głównie dominowaną z New Yorku.

OPOWIEDZIAŁ SIĘ ZA IMIGRACJĄ

Prezydent Truman 4-go października, 1946 roku, dwa dni po otwarciu konferencji londyńskiej, bojkotowanej przez Agencję Żydowską, wypowiedział się za pozwoleniem na imigrację większej liczby Żydów do Palestyny.

Oświadczenie Trumana widocznie było obliczone na pozyskanie głosów Żydów amerykańskich dla partii demokratycznej w wyborach jesiennych, jak powiedział Bevin.

Wobec tego gubernator Dewey krótko po tym zmuszony był również wypowiedzieć się za imigracją Żydów do Palestyny. To oburzyło Arabów i ci nie chcieli nawet słyszeć o żadnym kompromisie w celu uzgodnienia swych różnic z Żydami.

GOTÓW STARAĆ SIĘ NA NOWO

Bevin powiedział, że jeszcze gotów jest na nowo starać się o załatwienie sprawy palestyńskiej bez przekazywania jej Zjednoczonym Narodom, o ile strony interesowane ustąpią ze swego nieprzejednanego stanowiska.

"O ile sprawa ta nie będzie załatwiona, może ona doprowadzić do nowej wojny za 25 lat", mówił Bevin.

ODPOWIADA BEVINOWI

WASHINGTON. — Kongresman Emanuel Celler napisał jako "podłe kłamstwo" oświadczenie Bevina, że Stany Zjednoczone "nieodpowiedzialnie wtrąciły się do sprawy palestyńskiej i ją popsuli."

"Bevin zapomina o tym, że Wielka Brytania zaprosiła Stany Zjednoczone do anglo-amerykańskiego komitetu w sprawie Palestyny", mówił Celler. "Bevin osobiście powiedział członkom komitetu, że jeśli ich rekomendacje będą jednogłośne, to je natychmiast obróci w czyn. Natomiast jednak polecenia komitetu odrzucił dla tego, ponieważ poparto propozycję prezydenta Trumana, by wpuszczać do Palestyny 100,000 Żydów."

KESSELING OSKARŻONY

O ZNISZCZENIE CAŁYCH WIOSEK WE WŁOSZECH

WENECA, Włochy. — Marszałek Albert Kesselring, który dowodził armiami niemieckimi we Włoszech i oskarżony jest o odpowiedzialność za wymordowanie 1,422 Włochów z zemsty, oskarżony został o wydanie rozkazu zniszczenia całych wiosek.

Kesselring procesowany jest przed angielskim sądem wojennym. Podług nowego oskarżenia, miał on wydać rozkaz brania zakładników, strzelania ich za sabotaż, palenie całych wiosek, gdzie zauważono akcję partyzantów włoskich i wieszania przywódców.

POGRZEB SPIEWACZKI GRACE MOORE



Widok w kościele baptystycznym w Chattanooga, Tenn., podczas ceremonii pogrzebowych nad zwłokami Grace Moore, śpiewaczki operowej, która poniosła śmierć w katastrofie samolotowej w Danii, gdzie odbywała turę koncertową.

Jan Gołembiewski Ponownie Wybrany Prezesem Osady 6 Zjednoczenia

Roczne posiedzenie Osady Nr. 6 Z. P. R. K. odbyło się 6-go lutego w sali św. Jacka. Posiedzenie zajął prezes Jan Gołembiewski, a sekretarzem była Maria Bladecka.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia, prezes zamianował komisję do zbadań mandatów. Do tej komisji weszli: Eugeniusz Kasprzak, Leona Wosińska i Józef Lewandowski.

Następnie odczytano korespondencję i odczytano na nowo sprawę, a przystąpiono do sprawozdania urzędników. Prezes sprawozdał z obecności na bankiecie dla prezesa Józefa Kani, który to bankiet odbył 12-go stycznia. Przewodniczący sportu p. Bakowski podał do wiadomości, że przez sport zdobyto 8 nowych członków.

Przewodniczący programu M. Żurawski zdał sprawozdanie z instalacji urzędników, która się odbyła w sali św. Barbary. Tow. św. Doroty podało smaczną przekąskę.

Sprawozdanie dyrektorki J. Nowaczyk z ostatniego posiedzenia.

Przewodniczący wyborów podziękował za tak krótkie przeprowadzenie wyborów i poprosił prezesa, aby dokonał posiedzenia. Prezes podziękował wszystkim delegatom za zaufanie jakie pokładają w nim i przyrzeki nadal pracować dla dobra Zjednoczenia i Osady.

Maria Bladecka, sekr.

Kasjerka E. Żurawska zdała sprawozdanie finansowe z na tym sprawę się wyczerpały i przystąpiono do wyboru urzędników na rok 1947.

Przewodniczącym był P. Bakowski, wiceprezes, stanowią, który na pierwsze miejsce zamianował komisję wyborczą, do której weszli: K. Bachińska i M. Gołembiewski.

Zarząd Osady nr. 6 na rok 1947 był wybrany jak następuje: Kapelan Osady — Ks. Prałat B. E. Góral; wicekapelan — Ks. Józef Betliński;

prezes — Jan Gołembiewski; wiceprezeska — Maria Kasprzak; sekr. fin. — Leona Wosińska; sekr. prot. — Eugeniusz Kasprzak; kasjerka — Eleonora Żurawska; marszałek — Franciszek Skowroński.

Do rewizji ksiąg: A. Kryszak, W. Oleniczak, J. Szwałkiewicz, E. Kaźmierski i J. Kaziński.

Przewodniczący wyborów podziękował za tak krótkie przeprowadzenie wyborów i poprosił prezesa, aby dokonał posiedzenia. Prezes podziękował wszystkim delegatom za zaufanie jakie pokładają w nim i przyrzeki nadal pracować dla dobra Zjednoczenia i Osady.

Maria Bladecka, sekr.

Brytyjczycy Mają Znieść Status Wysiedleńców w Swej Strefie

LONDYN, (ONAN). — Rząd Niemiec na przebiegu pratytyjski planuje zniesienie w całości kategorii wysiedleńców w swojej strefie okupacyjnej w Niemczech (Displaced Persons), która to kategoria korzystała dotychczas z lepszej aprowizacji żywnościowej, niż Niemcy i pomocy innego typu. Jedynym wyjątkiem mają być wysiedleńcy żydowscy, którzy nie mają możliwości powrotu do normalnego życia w dawnych krajach zamieszkania.

Wiadomość powyższą ogłosił w Izbie Gmin Kanclerz Księstwa Lancaster John Hund, będący ministrem dla spraw okupacji niemieckiej. Oświadczył on, że wysiedleńcom przedstawiona będzie alternatywa powrotu do kraju pochodzenia lub pozostania w

UCHODŹCY POLSCY ZACZYNAJĄ WRACAĆ Z PALESTYNY DO KRAJU

(Ciąg dalszy ze str. 1)

się z Palestyny do Europy z powrotem, straszeni są przez terrorystów żydowskich, którzy uważają, że taki powrót stawi w niebezpieczeństwo plan ustanowienie państwa żydowskiego.

Nie zauważono aktualnego takiego straszenia żydów, lecz oficjalnie UNRRA i konsulatów powiedzieli, że wiele osób, które zgłosiły się na powrót do Europy, zostało się później skreślić z listy repatriantów.

Oficjalnie UNRRA powiedzieli, że najtrudniejszym problemem jest repatriacja Niemców; gdyż w Niemczech niema cywilnego rządu, któryby był w możności wziąć odpowiedzialność za nich. UNRRA zaprzeczyła raportom militarne go rządu brytyjskiego w Niemczech, że 5,000 żydów niemieckich przebywających obecnie w Palestynie, przygotowuje się do powrotu do Niemiec.

4 DZIECI ZGINĘŁO W WYPADKU NA DRODZE

TOLEDO, Ohio. — Czworogdziesięcioletni chłopiec, który ponosił śmierć w kolizji, pomiędzy trójką i samochodem na drodze w odległości 10 mil na wschód stąd. Śmierć ponieśli Jerry Anderson, lat 8; Sandra Wiley, 6 lat; Daniel Dunn, lat 10 i Charles Olcott, 16 lat. Pokaleczeń doznał James Neihausmeyer, lat 12, którego zabrano do szpitala św. Wincentego.

"PORTAL" W KONGRESIE

WASHINGTON. — W tych dniach znajdzie się na sali Izby Niższej sprawa zabronienia procesów robotniczych "portal". Niektórzy kongresmeni chcieliby przeprowadzić ustawy przeciw robotnicze przed 1-ym kwietnia, tj. przed możliwością strajku węglowego, jednak to jest niemożliwe w senacie.

SCHWYTANO ZBIEGA Z WIĘZIENIA



W Mobile, Ala., aresztowano Calvina Soles'a, 35 lat, który zbiegł z więzienia w Florydzie 7 lat temu, gdy odsiadywał dożywotni termin za napad rabunkowy i morderstwo. Soles, który służył w armii w czasie wojny, twierdzi, że jest niewinny. Deputowany szeryfa H. C. Hall czepia się go papierosem.

TAJEMNICA CZERWONEJ MASKI

(POWIEŚĆ)

Sensacyjny Romans Oparty na Zapiskach Sędziego Śledczego

(Ciąg dalszy)

"Zaczekaj jeszcze chwilę Joe. Wystarczy jeżeli któremu z naszych powiesz, aby w korytarzu czekał. Tam są dzwonki, jeżeli zauważy jakiś podejrzany szmer w takim razie niechaj zadzwoni, niechaj nas wszystkich ostrzeże. Ty ze mną teraz wejdź do Elzy. Może tam dowiemy się czegoś co posłuży do rozwiązania tej zagadki, w jaki sposób Mecki wyleciał z klatki".

Joe posyła Toma na korytarz.

Tom wyszedł wzięwszy ze sobą latarnię. Co się z nim stało o tym wiemy. Nie potrzeba wyjaśniać, że Tom był właśnie owym, którego prefekt policji zastrzelił.

W tym czasie "czerwona maska" wszedł do pokoju Elzy. Dziwna rzecz, że Rammont, który Elzie dotychczas ślepo ufał podejrzewał Elzę o wmięszanie się w sprawę jej ojca.

Wprawdzie on jej powiedział, że Mecki już jest w Galicji, ale przecież nie było wykluczonem, że dziewczyna mogła zupełnie przypadkowo dowiedzieć się, że ją oszukał i przysiągł fałszywie.

W przedpokoju "czerwona maska" zatrzymał się i zdziwił się, gdyż nie widzi pokojowej więc pyta Joego:

"Gdzie jest pokojówka? Czy nie widziales jej?"

Joe nie może mu na to odpowiedzieć, bo rzeczywiście nie widział pokojowej i nie wie gdzie ona jest w tej chwili.

Wejść zenną do pokoju! — powiada "czerwona maska" do Joego — "a ty Karol powiedz wszystkim, aby się uzbili".

Hektor Rammont chce otworzyć, ale drzwi są zamknięte. Na jego skienienie Joe wywalił drzwi, a w tej chwili w pokoju dało się słyszeć westchnienie.

Przed swoim łóżkiem kładzie Elza strasznie blada i drżącymi ustami modli się. "Czerwona maska" podchodzi



Drzewka Młode

Owocowe i ozdobne do sadzenia na jesień nabywacie u nas. Katalogi obszernie w języku polskim i angielskim, stronice 116—118—ilustracji przeszło 150. Na rok 1946 i 1947, zawierają ceny i podobny rozmaitych drzewek owocowych, ozdobnych, krzewy kwitnące, róże, piwonie, środki chemiczne na robactwo. Rady jak i gdzie sadzić drzewka. Jak hodować grzyby i wiele innych rad. Wysyłamy po otrzymaniu 25c srebrem lub markami na koszt. Adres: Krygier Seed Co., Helmetta, N. J.

Frank Kuskowski

1133 W. LINCOLN AVE. MILWAUKEE 7, WISCONSIN

BRONCHIAL ASTHMA

For prompt relief from even the most distressing symptoms TRY

ASTHMA NEFRIN Nebulizer and Inhalant Solution

Mamy również kompletny zapas Pasów na Rupture, po bardzo przystępnych cenach.

Na szybką ulgę na Ból głowy zakupcie

ANACIN TABLETS

Box of 12's 29¢
Box of 30's 39¢
Box of 50's 59¢
Box of 100's 99¢

Wszystkie Wskazywane Akuratnie Grzechna Obsługa.
Nasze radio waz radio aparat na Stacji WISN 1150 kilohertz i posłuchajcie program "KNOW YOUR DRUGGIST BETTER."

do niej ujmując za rękę i pyta:

"Elzo powiedz mi natychmiast co się tutaj działo w czasie mojej nieobecności!... Elzo, zwracam ci uwagę na to, że mi nie potrafisz okłamać i dlatego zechciej odrazu powiedzieć prawdę!"

"Mój... ojciec... mój... ojciec!" — wydukało się z ust Elzy. Nie powiedziała jednakowoż nic więcej tylko rozplakała się rzewnie.

Rammont natychmiast poznał, że Elza wie coś o ojcu, ale nie może jeszcze powiedzieć się czy Elza dopomogła mu w ucieczce.

"Elzo, co jest z twoim ojcem! Ty jesteś ubrana jak gdybyś się gdzie wybierała? Dlaczego zamknęłaś z tej strony drzwi? Gdzie jest twój pokojowa? Powiedz mi Elzo!"

Ale dziewczę nie chce odpowiadać na pytanie zadane, a tylko teraz, wypowiada to, co w jej duszy gra. Ona jest niezbitnie przekonana, że "czerwona maska" gdzieś powiódł jej ojca i dlatego woła:

"Ty mię oszukałeś!... Ty zlamaleś przysięgę!... Ojca mego gdzieś wywlokłeś, a mnie przysięgłeś, że ojciec mój już jest w Galicji. Ta ręka, którą podniosłeś przysięgając, uschnie ci Hektorze, gdyż niebo karze krzywo przysięgów!"

"Elzo, mów do rzeczy!..."

IS THERE SUCH A THING AS PERFECT WOMANHOOD?

"No"—claim medical authorities, who ought to know! Nature has so constructed and physically endowed woman that in many cases she's apt to suffer certain distressing symptoms during her life. For instance, when she enters womanhood—or during the menopause, the period when fertility ebbs away.

Now if on 'certain days' of the month—female functional monthly disturbances are causing you to suffer from pain, nervous distress and feel so tired, cranky, you snap at your children and husband—then do try Lydia E. Pinkham's Vegetable Compound to relieve such symptoms. It's famous for this purpose.

Made ESPECIALLY For Girls and Women
Pinkham's Compound does more than relieve such monthly pain. It also relieves accompanying nervous tension, irritability and weak, high-strung feelings—when due to this cause. Taken regularly (throughout the month)—this great medicine helps build up resistance against such distress. A thing any sensible woman should wait to do!

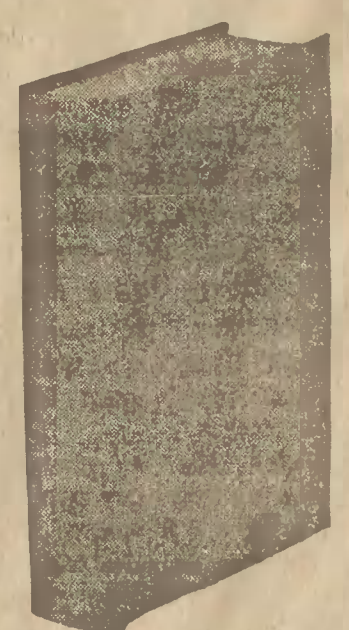
Lydia E. Pinkham's Compound is also very effective to relieve hot flashes and those funny, embarrassing feelings during the years 38 to 52—when due to the functional 'middle-age' period peculiar to women.

Pinkham's Compound is worth trying!

Lydia E. Pinkham's VEGETABLE COMPOUND

Nowo Wydany

Słownik Polsko-Angielski i Angielsko-Polski



Druk czysty i wyraźny w mocnej, pierwowzórnej, gładkiej oprawie, 428 stron w sekcji angielskiej i 404 strony w sekcji polskiej. Razem 832 strony. Mając ten słownik w domu, w biurze czy przy pracy nie potrzebujecie się nikogo pytać: "Co to słowo prawdziwie po polsku znaczy?"... albo: "Jak się prawidłowo wymawia po angielsku?" Ta duża 832 stronowa książka odpowiada na te pytania na rzut oka.

Jest to SŁOWNIK za którym dawno szukaliście—niezbędny w każdym domu polskim w Ameryce i w przyszości w Polsce.

Cena tej pożytecznej i praktycznej książki

\$3.00

z przesyłką opłaconą C.O.D. nie wysyłamy

Zamówienia wraz z należnością wysyłać należy

KURYER PUBLISHING CO.

Box 768, Milwaukee 1, Wis.

NAJNOWSZE FASYNY



Odsłonięta sukienka dla dorastającej panienki. Nr. 4512 przechodzi w rozmiarach 6, 8, 10, 12 i 14.

CENA MODELKA 25 CEN TÓW. WŁACZAJĄC KOSZTA PRZESYŁKI POCHTOWEJ. W Kanadzie, ze względu na koszt wymiany waluty, 30 centów w srebrze tylko.

Przy zamówieniu modelki PODAĆ WYRAŹNIE NAZWISKO i ADRES oraz NUMER i ROZMIAR MODELKA, używając niżej podanego formularza.

Już jest do nabycia żurnal męski i żeński. Cena żurnala 15 centów.

Żurnal zawiera fasony dla całej rodziny. W żurnale znajduje się krój na dwa praktyczne woreczki — jeden do podróży a drugi do sprawunków.

Modelko 25c

Żurnal Mód 15c

W Stanach Zjednoczonych należytość można przysłać w znaczkach pocztowych lub w srebrze na adres:

KURYER POLSKI
Box 768 Milwaukee, Wis

Zamówienie na Modelko

KURYER POLSKI,
Box 768,
Milwaukee, 1, Wis.

Załączam c, proszę przysłać mi:

Modelko Nr. Rozmiar

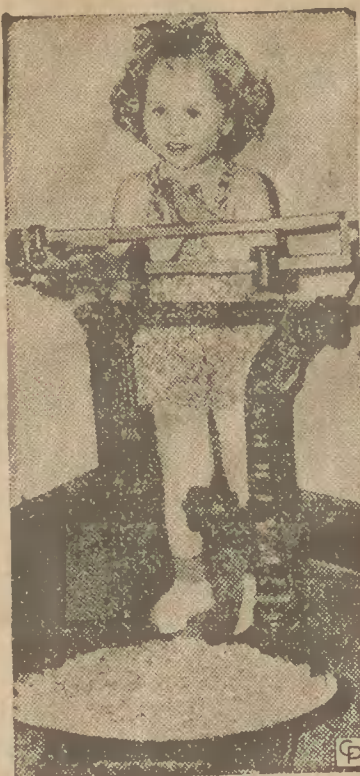
Katalog Mód

Imię i Nazwisko

Adres

Miejscowość

ZŁOŻONO \$656.50



W miarę jak będzie podras-
tała mała Patti Reeder, z Los
Angeles, znaczyć to będzie o
tyle więcej pieniędzy na fun-
dusz zwalczania paraliżu dzie-
cięcego. Pewna organizacja
zobowiązała się każdego roku
składać tyle funtów "dajmów",
ile waży Patti, która swego
czasu była zżona chorobą
"polio". W tym roku tą drogą
wpłynęło \$626.50.

Z Różnych Stron Stanu Wisconsin

Firma Ukarana

WAUSAU. — Sędzia fede-
ralny Patrick T. Stone, skazał
kompanię Favorite Confection-
ery Co., z Eau Claire na \$350
grzywny za każde z dwóch
oskarżeń przekroczenia prawa
zachowania czystości przy pro-
dukcji artykułów żywności-
wych. Adwokat kompanii
przyznał się do winy w imie-
niu swojej firmy. Inna kom-
pania, mleczarska Alma Dairy
Products Association z Alma,
oskarżona o podobne przekro-
czenie, nie przyznaje się do
winy i data procesu została
odłożona na później.

Weteran Zaczadzony

WAUSAU. — Walter Tess-
mer, 49 lat, częściowo sparali-
żowany weteran pierwszej
wojny światowej, zmarł wskutek
zaczadzenia podczas poża-
ru, który zniszczył zabudowa-
nia na farmie jego ojca.
Szkoda wynosi \$20,000.

Przyznał się Do Winy

APPLETON. — Robert
Lund, 27 lat, oskarżony z dru-
gim mężczyzną i 18-letnią
dziewczyną o napad rabunko-
wy na stację gazolinową i
o postrelenie policjanta
przyznał się do winy. Rozpra-
wa ich rozpoczęła się w są-
dzie okręgowym w tych
dniach.

Pożar Zajazdu

TOMAHAWK. — Pożar zni-
szczył tu zajazd "Jim's Log-
ging Camp", wyrządzając na
\$53,000 szkody. Zniszczone
zostały obrazy pędla Hermana
Krause'go, przedstawiające ży-
cie drwali w lasach wisconsin-
skich.

Rabunek Kasowy

KEWAUNEE. — Włamy-
wacze wtargnęli do składu
Co-operative Store i za po-
mocą nurek z zapasu prze-
znaczającego do sprzedaży, roz-
bili kasę ogniotrwałą. Zrabo-
wali oni około \$4,000.

RYSTICKEN STRACIŁ

LICENCJĘ ADWOKACKĄ

Stanowy sąd najwyższy za-
wiesił Emila J. Rystickena,
z Milwaukee, w praktyce ad-
wokackiej na dwa lata, po
uznaniu go winnym niedbal-
stwa w pewnej sprawie, jak-
iej się podjął. Musi on zapła-
cić wszelkie koszty z tą spra-
wą związane.

W POLSCE TERAZ CIĘŻKO, ALE BĘDZIE LEPIEJ...

Józef Małek, czytelnik Ku-
ryera w Lansing, Mich., o-
trzymał list od brata w Polsce,
który między innymi pisał co
następuje:

"Teraz jeszcze przed nami
praca, odbudowa kraju i zrea-
lizowanie 3-letniego planu go-
spodarki krajowej. Wiemy, że
w Polsce będzie coraz lepiej.
Teraz jeszcze jest bardzo
ciężko, wszystkiego jest mało,
a potrzeby do życia drogie, ale
za rok będzie można sobie
wszystkiego kupić. Fabryki
pracują coraz lepiej.

"A teraz jeszcze o rozparce-
lowanych dworach. Dwory zo-
stały wszędzie rozparcelowane
i ludzie mogli dostać ziemi po
10 hektarów, ale byli tacy,
którzy nie chcieli brać, bo się
bali, że im później będzie ode-
brane, albo wzięli pole obsia-
ne, na żniwa zebrałi, a pola
dalej obrabiać nie chcieli.

"Pytasz się, czy tu są orga-
nizacje, które się zajmują roz-
dawaniem darów z Ameryki.
Owszem jest UNRRA, która
wiele różnych rzeczy rozdała
ludności w Polsce, jak odzież,
buty i żywność, ale trudno
wszystkich zadowolić. Naj-
pierw dostały miasta zniszczo-
ne przez działania wojenne,
następnie dostały związki za-
wodowe, które rozdały żywno-
ść i odzież wśród ludności
pracującej we fabrykach i ko-
palniach, a później dostali
wojci dla swoich gmin. Jeżeli
był wójt uczciwy, to wszyscy
ludzie dostali i ci dostali wię-
cej, którzy byli biedniejsi,
a gdzie był wójt niedobry, to
rozdał swojej rodzinie, a biedni
nie dostali.

"Dzisiaj za to wielu wójtów
siedzi w więzieniu.

"Jest też YMCA, ale ta się
zajmuje urządzeniem szkół,
przedzłotki i świetlice dla mło-
dzieży, oraz żołnierzami zde-
mobilizowanymi, inwalidami i
sierotami. Z powodu wielkiego
zniszczenia, rząd i organizacje
nie mogą nadać wszystkim
potrzebom. Ta odzież, którą
rozdawały organizacje amery-
kańskie nie wystarczała na
obdzielenie wszystkich, bo da-
wano tym najbardziej potrze-
bującym.

"Teraz po wyborach prze-
jemy dalej na poprawę bytu
w kraju. Ja w swoim dziale,
a żona jeździ na powiaty
i urzędują wiece wśród kobiet.
W Polsce cały naród się orga-
nizuje i staje do odbudowy
kraju i utrzymania demokra-
cji. Musimy jeszcze pracować
dla siebie i dla drugich..."

List kończy się prośbą o po-
moc odzieżową.

EKSPLOZJA GAZU

ZABIŁA KOBIECĘ

LONDŃ. — Eksplozja gazu

zniszczyła dwa budynki i po-
grzebała w ruinach sześć ko-
biet. Jedna, licząca 60 lat, zo-
stała zabita, a inne są pokale-
czone.

OTRZYMUJĄ SCHRONIENIE



Powyżej widzimy panią Domie Garcia i jej sześciorgo dzie-
ci, które otrzymały przytułek w kościele św. Turybina z Los
Angeles, znalazły się bez dachu nad głową z powodu eksplozji
w fabryce O'Connor Electro-Plating Co. Eksplozja zabiła 15
osób i zrównała szereg domów z ziemią.



Z Roczego Posiedzenia Centrum Przyjaciół Żołnierza Polskiego

Po odczytaniu protokołu z po-
przedniego posiedzenia i załatwie-
niu przewidzianych przez protokół
spraw przystąpiono do sprawozdań
urzędniczych:

Uartym zwyczajem, drogie Pa-
nie rozpoczyna prezeska, p. P. Sa-
wicka, swe sprawozdanie za rok
1946. Zarząd Centrum staje
przed Wami ażeby zdać rachun-
ek z wódatwa swego. W spra-
wowaniu moim dotychczas najwa-
żniejszych uchwał i czynności Cen-
trum, które w ciągu roku—uchwa-
liliśmy, wykonaliśmy i to przed-
kładam do Waszej oceny:

W styczniu ze sprawozdania ko-
mitetu wynika, że w imprezie urzą-
dzonej w grudniu, staraniem Insty-
tutu Międzynarodowego, z udziałem
wszystkich grup narodowościowych,
w sekcji polskiej, brałmy udział.
Zebraliśmy ekspozycje ze wszystkich
stron Polski jak i rzeczy wykonane
przez uchodźców. Miałymy osobny
kioszek wyrobów ręcznej pracy na-
szych młodszych i starszych człon-
kiń, i wyposażyliśmy "Cukiernię
Krakowską" własnego wyrobu pie-
czywem.

Głosowaniem przez kartki zadecy-
dowaliśmy, jednogłośnie, przynależ-
ność Centrum do Zrzeszenia P.Z.P.
z siedzibą w Brooklyn, N. Y., które
posiada Charter, informuje i wy-
daje rozporządzenia i własny bio-
uletyn, zwoluje zjazd, a najważniej-
sze, że utrzymuje stały kontakt z
żołnierzami.

W lutym wybrano zarząd na rok
1946 i uchwalono dla pism polskich
— Kurjera i Nowin po \$10.00.

W marcu Centrum podejmowało
pp. L. Romanowski z Cudahy i No-
wicka z północnej strony, które
przez przeciąg 2 1/2 lat pełniły służ-
bę wojskową jako pielęgniarzki
U.S.A.

Uchwalono przystąpić do Kongre-
su Polskiego.

Na prośbę żołnierzy którzy
zrezygnowali z paczek osobistych aże-
by ratować ich dzieci i rodziny
w Polsce, wysłaliśmy "paczkę żywno-
ściową i odzieżową."

Uczyliliśmy pamięć śp. mecenasów
K. Gońskiego i L. Hojnackiego, któ-
rzy zawsze otwierali broniły wszyst-
kiego co nas Polaków obchodziło.

Zastosowaliśmy się do polecenia
Zarządu Zrzeszenia w sprawie wy-
syłki listów i telegramów do Pre-
zydenta, Sekr. Stanu, Senatorów i
Kongresmanów w sprawie zwolnie-
nia ochotników z Armii Polskiej,
nadania obywatelstwa i wiz na
przyjazd do Ameryki.

W kwietniu odebraliśmy obszer-
ne odpowiedzi od wszystkich, nawet
z Anglii gdzie niejednej sprawie
dopomogliśmy.

Upoważniono p. Głazewską do
wysłania \$100.00 do Zarządu Zrze-
szenia.

W miesiącu maju uczczono przez
powstanie nagle zmarłego dyrygen-
ta chorów przez długie lata, Kalin
i Harmonii, mecenasa E. Czerw-
ńskiego.

Uchwalono wysłać delegację na
Zjazd (w dniach 25-26) do De-
troit. W międzyczasie Zarząd Zrze-
szenia odebrał wiadomość o przy-
jeździe większej grupy ochotników
Armii Polskiej z Ameryki do No-

wego Yorku, wobec czego Zjazd
zwolniono tam. Delegatka uczestni-
czyła w przyjęciu ochotników i Gen.
Bor-Komorowski, gdzie wypła-
cono każdemu ochotnikowi po \$225.00,
z kasy Zrzeszenia.

Uchwałę Liby, Centrum miało
szczęście i zaszczyt razem z Kolem
P.Z.P. z póln. str. brać udział w
pracy nad dekoracją sceny i sali
Kościuszkowej z okazji przyjazdu
do Milwaukee Gen. Bor-Komorowskie-
go. Podkreślić tu muszę całą rolę
komitetu, który w całej tej imprezie
pomógł fakt, że istnieje w Milwau-
kee od czasu rekrutacji Centrum i
Kolo P.Z.P., które przypomina spo-
łeczności o obowiązku pamiętania
o żołnierzu polskim.

W czerwcu zala sprawozdanie
delegatki ze Zjazdu. Wysłano pacz-
ki dzieciom żołnierzom znajdujących
się w sierocinicach w Polsce i wyde-
lowano uchwałę izby pp. Sawicka,
Głazewska i Strzeszewska, do spra-
wienia konta Centrum w banku
Mitchell St. State Bank.

W lipcu w rocznicę śmierci śp.
Gen. Wład. Sikorskiego, uczczono
jego pamięć akademią, na której
Centrum składało przyrzeczenie czyn-
nem uczciwiej i dla której służył i dla
której swe życie oddał, przez zasia-
nie, jak dotąd Centrum czyniło,
żołnierz polski moralnie i mate-
rialnie. Nie ustawać w domaganiu
się dla nich praw im przynależnych
na równi z aliantami, a przede-
wszystkiem decyzji co do ich przy-
szołości. W hołd pamięci to te paczki,
które widzieli, a które są gotowe do
wysyłki do szpitali.

Zaplanowaliśmy nadzwyczajny i wy-
jątkowy posiedzenie z udziałem p. Hele-
ny Nowickiej, Długoletniej jej korespon-
dowanie z żołnierzami polskimi na
wszystkich odcinkach dało dużo za-
dolenia z trudnej nierz pracy.

W sierpniu odesłano listy i doku-
menty żołnierzom polskich do Zrze-
szenia.

We wrześniu Zarząd Zrzeszenia
telegramem zawiadomił i upoważ-
nił Centrum do urządzenia przyjęcia
i powitania pierwszych powra-
cających ochotników jak i wypła-
cenia przysługującej odprawy każde-
mu żołnierzowi, który służył w Ar-
mii Polskiej. Przyjęcie odbyło się w
Dome Post. G. Washington dla p.
Antonia Banaś, która wstąpiła do
Pestek przy końcu 1943 r., i p. Zy-
gmunt Czarnecki, który rekruto-
wał w 1941 r., a który jedyny
wytrwał w polskiej armii do końca.
Dzięki znanym członkiniom, wręczo-
no odprawę po \$225.00 każdemu.

Na zjazd do Buffalo nie wysłano
delegatki.

W październiku mianowano komi-
tet zabawy karcianej, i odebrano
wiadomość o przyjeździe ochotnika
Pola, który służył pięć lat w
A. P.

W listopadzie w sali Stow Pola-
ków w Ameryce zgromadziło Centrum
przyjęcie dla p. Ray Petermana z
Appleton, Wis., i wręczono mu od-
prawę w sumie \$225.00. Afera ta
północna była z zabawą karcianą,
która była wielkim sukcesem.

W grudniu Komitet Zabawy Kar-
cianej sprawozdał przez swą prze-
wodniczącą Aurelię Nowak, po-
twierdzone przez kasjerkę p. Annę
Gronowską, że czysty dochód z
zabawy wynosi \$459.50.

DOCHÓD \$499.05
Donacje 90.00

RAZEM \$589.05

ROZCHÓD

Za salę \$ 15.00

Druk biletów 6.50

Ręczniki na nagrody przy-
stolików 100.00

250 X 40c.

Na przyjęcie p. Petermana 8.30

RAZEM \$129.55

Dochód \$589.05

Rozchód \$129.55

Czysty Dochód \$459.50

Uchwalono wysłać listy w spra-
wie wyborów w Polsce do członków
Rządu itd.

Do rewizji ksiąg mianowano pp.
A. Nowak, L. Woznińska, i R. Czar-
necka.

Wam Szan. członkini Centrum
składam serdeczne podziękowanie za
Waszą pracę i poświęcenie, za mo-

DZIAŁ LEGIONU POLSKIEGO WETERANÓW AMERYKAŃSKICH

Na liczne pytania zmuszeni
jesteśmy wyjaśnić, że Polski
Legion Weteranów Amery-
kańskich istnieje przeszło 25
lat i jest organizacją apolity-
czną i tolerancyjną. Składa
się z weteranów 1-ej i 2-ej
wojny światowej, którzy słu-
żyli w jakiegokolwiek formacji
wojskowej w St. Zjednoczo-
nych, a posiadają honorowe
zwolnienie ze służby w czasie
wojny. Większy procent człon-
kostwa stanowią weterani 2-
ej wojny. Kandydat musi być
pochodzenia polskiego, oraz
być obywatelem St. Zjedno-
czonych. Przeszło JEDEN MI-
LION Amerykanów pochodze-
nia polskiego kwalifikują
się do członkostwa. Zarząd Krajowy
z siedzibą w Chicago, pnr.
1110 N. Cleaver St. apeluje do
kolegów po broni z drugiej
wojny światowej, aby garnęli
się pod sztandar L. P. W. A.

Niedawno w New Elizabeth,

New Jersey powstał nowy Po-
sterunek LPWA, gdzie nasi
młodzi weterani pomni wale-
cznych tradycji wolności-
owych swych ojców, w liczbie
ponad 200, stają do pracy w
też zasłużonej organizacji w
pracy społecznej i narodowej.

Kol. A. J. Anton z New Eli-
zabeth łącznie z wice-komen-
dantem krajowym 1 Dystr.,
M. S. Ogonowskim, mogą być
dumni z dokonanego dzieła.
Podobno w Minneapolis, Minn.,
— zanoszą się na założenie no-
wego posterunku przy pomocy
kol. Eddie Barana i innych.
Wykazuje to zrozumienie so-
lidarności naszej, tak potrze-
bnej w tych nieustalonych
czasach.

Jeden z nowych posterun-
ków No. 80 w stanie Illinois,
robi znaczny postęp w nowo-
zapisanym członkostwie, li-
cząc blisko 200 obecnie. Insta-
lacja tegoż posterunku odby-
ła się w dn. 9 lutego, w nie-
zwykle podniosłym duchu tej
pamiętnej okazji wręczenia
sztafardów amerykańskiego i
organizacyjnego przez znane-
go polskiego byznesmana p.
W. Porąnskiego, który spre-
zentował te własnym kosztem
dla tego dzielnego posterunku.

Legion Polski W. A. posia-
da obecnie nowy odznak za-
wierający także godło wete-
ranów 2-ej wojny. Klisze dru-
karskie zostały rozesłane do
Kwater Stanowych, które ob-
sługują posterunki w danym
stanie. Podobnie odznaki czap-
kowe i na mundur będą nie-
zadługo gotowe o czym powia-
domi biuro zainteresowanych.

Zarząd Krajowy rozpiął
przez Komitet Atletyczny tur-

niej piłki mekowej (outdoor
softball) i spodziewany jest
udział z 10 stanów z rozegra-
niem meczu finałowego o
szampionat podczas krajowej
Konwencji LPWA w Detroit
około Labor Day w tym roku.
Piękne nagrody dla dwóch
czołowych klubów posterunko-
wych i medale pamiątkowe
wyda zarząd krajowy. Opis
szerszy o tej czynności poda-
my będzie w niedalekim cza-
sie.

Konwencja krajowa LPWA
zapowiada się wspaniale jak
donosi Kwatera Stanowa w
Michigan. Ze względu że Ko-
mitet Kwater hotelowych dla
delegatów i gości pragnie jak
najprędzej zamówić wygodne
pokoje, prosi aby posterunki
już teraz poczyniły starania
ustalenia liczby delegatów —
wyjeżdżających na konwencję,
wybór których może się od-
być później. Raport taki upra-
sza się Kwatery Stanowe wy-
słać do Zarządu Krajowego.

Piękną Gwiazdkę urządziły
członkinie Legionu Pań Kwa-
tery Stanowej Illinois w Do-
mu Rzemieślniczym św. Jad-
wigi w Niles, wręczając sute
podarki dla ponad 450 mło-
dzieży, z czego blisko setka
dzieci polskich i sierot —
sprawdzonych niedawno z
Meksyku. Na wielu okazach
towaryskich pamięta się w
LPWA o tych sierotkach pol-
skich żołnierz, którzy życiem
przytłaczali w walkach o wol-
ność Polski.

Stan New York i Massa-
chusetts prowadzą zbiórkę na
ufundowanie sierocinca w Pol-
sce, dla dzieci po polskich żo-
łnierzach. Na czele dąjwu jest
kol. B. Maruszewski z New
Yorku, gdzie komendantem
stanowym jest kol. R. F. Sko-
wroński, syndyk z Brooklynu.
Zasłużone powołanie tej
zbiórki jest oczekiwane przez
liczny i energiczny komitet.
Kwatera mieści się pnr. 113
East 12th St. w New York, 3,
N. Y., dom własny Posterun-
ku 2-go.

Weterani pragnący założyć
nowy posterunek raczą pisać
na: Polish Legion Amer. Vets.
National Dept., 1110 N. Cleaver
st., Chicago, 22, Ill. o co u-
rzednicy krajowi z komenda-
tem Henry Trawińskim i ad-
jutantem Ed. L. Bielagą ape-
lują do tych co rozumieją zna-
czenie siły w jedności.

Dla zaszczytnego upamięt-
nienia imienia polskiego w
tym kraju — budujmy wiel-
ki i sprawny Polski Legion
Weteranów Amer.

Edward L. Bielaga,
Adjutant Krajowy.

BALKON SIĘ ZAWALIŁ

4 OSOBY ZABIŁE

RZYM. — Cztery osoby po-
niosły śmierć, a 20 doznało
obrażeń, gdy zawalił się bal-
kon w teatrze, w miejscowości
Brescia.

Żadna robota nie jest za ma-
łą.
Żaden kontrakt nie jest za
wielki.

728 N. Jefferson Street
Phone: Daly 2664
Milwaukee, Wis.

JOZEF C. HAJEWSKI
OPTOMETRYSTA

Specjalizuje w egzaminowaniu oczu, dopasowaniu i repereacji Okularów
GODZINY OFISOWE: Dziennie oprócz Srody od 9:30 rano do 6:00 wieczorem.
W Soboty od 9:30 rano do 12:00 w południe.
W Piątki i Czwartki od 6:30 do 8:00 wieczorem.
1227 W. Lincoln Avenue. Pokój 211 w Bills Budynku.
Tel. Orchard 6486

ZWYCIĘŻYŁA



Margaret Fields, 17 lat, za-
jada "pał" wiśniowy własnej
roboty, za którą otrzymała
pierwszą nagrodę w konkursie
kucharskim w Shelby, Mich.
Nagrodą jest opłacona podróż
do Washingtonu.

ODBYŁ SIĘ POGRZEB ŚP.

JANA SKALUDY, JR.

We wtorek odbył się po-
grzeb śp. Jana Skaludy, jr.,
który zmarł nagle w ubiegły
piątek, przeżywszy 32 lata.

Pogrzeb odbył się z kaplicy
Jana Rózgi, z eksportu do ko-
ściola św. Antoniego, gdzie
mszę św. żałobną odprawił ks.
C. F. Keyser.

Trumnę ponieśli Paweł Józ-
wiakowski, Erwin Galaska,
Hieronim Józwiakowski, Wa-
claw Jabłoński, A. Nowicki
i Zydzor Polinski.

Zwłoki zmarłego złożono na
cmentarzu św. Wojciecha.

Zmarły pozostawia Horten-
sję, z domu Józwiakowską, żo-
nę; Jana, syna; Mariannę i
Judytę, córki; Jana, ojca; Ro-
zalię Tomaszewską, matkę;
Marcina Tomaszewskiego, oj-
czyma; Janinę Polinską, Hele-
nę Jabłońską i Mariannę To-
maszewską, siostry; Francisz-
ka i Klarę Józwiakowskich,
teściów.

Ojciec, Jan Skaluda Sr.,
który w ubiegłym tygodniu
bawił w Milwaukee w sprawie
kupna samochodów dla swojej
agencji, ledwo powrócił do do-
mu w Grafton, N. D., gdy o-
trzymał smutną wiadomość o
zgonie syna.

Wybrał się on czymprędzej
napowrót do Milwaukee i przy-
jechał autobusem wczesna na
pogrzeb.

Pan Skaluda spędzi w Mil-
waukee jeszcze kilka dni.

WASZ OBIAD
BĘDZIE SMACZNIJSZY
I ZABAWA LEPSZY
SUKCESEM GDY PODACIE

RIITA'S Piklets

BRAND

DOMOWEGO WYROBU

KISZONE OGÓRKI

które dodają nawet najprostszym
potrawom świetnego smaku

PIKLE-RITE

PIKLE-
RITE CO.

CHICAGO, ILL.

Hurtownicy i
Detaliczni
Sprzedawcy

Jan A. Drzewiecki
Prezes

Fabryka
w Pulaski, Wis.

Stacje Ciepłownicze

Program KURIERA POLSKIEGO

na Stacji WRJN, 1400 Kiloykyl

od 4:00 do 4:45 Popołudniu.

Milwaukee Representatives

Elsner Distributing Co.,

820 W. Montana St. Sheridan 6336

POPIERAJĄCE TYCH KUP-
CÓW I PRZEMYSŁOWCÓW

KTÓRZY SIĘ W KURIERZE

POLSKIM OGŁASZAJĄ

KURIER POLSKI
Wydawany Codziennie Oprócz Niedzieli
SPÓŁKA WYDAWNICZA KURYERA
Założyciel Kuriera Polskiego — Roko 1888
MICHAŁ KRUSZKA

KURIER POLSKI
Daily Except Sunday
published by
KURIER PUBLISHING COMPANY
General Manager, COL. PETER F. PIASECKI

Dyrekcja Wykonawcza
Feliks A. Zwierschowski, Prezes.
Andrzej Eberhardt, Wice-Prezes.
Wojciech Pawlak, Sekretarz, Milwaukee, Wis.
Rok. F. F. Piasecki

PRENUMERATA
Wieloletnia Wydania
Przesłane Tylko dla Milwaukee i Okolicy
Przez Rozmaitości i w Agencjach:
Pojedynczy egzemplarz Codziennego 10c
Codziennie na trydzień \$1.00
W mieście Milwaukee przez pocztę na miesiąc \$2.00
Do Dalekich Okolic:
Codziennie pocztą \$2.50
Półrocznie \$4.00
Kwartalnie \$2.00

Wydanie Poranne
W STANACH ZJED. W KANADZIE
Rocznik \$3.00
Półrocznik \$1.50
Kwartalnik \$0.75

RATES
City Edition
By Carrier and Newsdealers
Single copy 10c
Weekly \$1.00
In City, by mail, monthly \$2.50
Outside of Milwaukee County, by mail \$3.00
Annual \$28.00
Semi-Annual \$14.00
Quarterly \$7.00

Mail Edition
IN UNITED STATES IN CANADA
Annual \$28.00 Annual \$28.00
Semi-Annual \$14.00 Semi-Annual \$14.00
Quarterly \$7.00 Quarterly \$7.00

TELEFONY:
Od 8-11 Rano do 4:30 Popołudniu DAILY 1873
Po 4:30 Popołudniu do 8-11 Rano DAILY 1873
Wydawnictwo DAILY 1873
Zeznania DAILY 1873
Redakcja DAILY 1873

Entered as second class matter Sept. 18, 1914, at
the Post Office at Milwaukee, Wis. (reg.) under
the act of March 3, 1979

Wszelkie listy adresować należy:

KURIER POLSKI,

Milwaukee 1, Wis. P. O. Box 768

NASZ Kraj, w swych stosunkach z innymi państwami, aby zawsze miał słusność, ale czy na słusność czy nie, jest to Nasz Kraj. — Stephen Decatur.

O Stalinowskiej Konstytucji

"Największym oszustwem jest konstytucja stalinowska. Byłem świadkiem wyborów, odbytych w 1945 roku. Kiedy zapytałem jednego z obywateli, czemu głosuje, skoro wolno mu głosować tylko na kandydata, wyznaczonego z góry, dostałem od niego odpowiedź: "Bo muszę żyć..." — takie są wyniki obserwacji, dokonanych przez ex-posła aus-

tralijskiego w Rosji sowieckiej, socjalistę Maloney'a i opublikowane na łamach londyńskiego "Sunday Dispatch".

Poglądy swoje formułuje Maloney w sposób dosadny — przypominający raczej socjalistyczną bezpośredniość, aniżeli dyplomatyczną frazeologię — wypowiada je wszakże nie głośno, lecz na podstawie osobistych spostrzeżeń rzeczowych, stwierdza bowiem pomiędzy innymi:

"Stalin jest ubóstwiany, ale coż dał on? Głodowe racje żywnościowe, opłakane warunki mieszkaniowe i niewolniczy przymus pracy... W samej Moskwie istnieje blisko 40 t. zw. "wolnych rynków". Trzeba je obejrzeć, by wyrobić sobie należyte pojęcie o nędzy, panującej w Rosji — trzeba widzieć te kobiety w łachmanach, oparte o mur i sprzedające tam kawałek cukru, chleba czy ryby.

Skala różnic jest w Rosji większa, niż w innych, znanych mi oświadczeniach krajanach. Żona marszałka wydaje przyjęcia na 100 osób, ani trochę nie kłopotując się o kartki lub ogonki. Podczas kiedy wybitniejszy członek partii otrzymuje dodatkowe racje i czyni zakupy w specjalnych sklepach, przeciętny robotnik jest szczelnie, skoro dostanie swoją mierną strawę na kartki...

Cały przemysł pracuje systemem akordowym (od sztuki), i biada robotnikowi, który nie jest w stanie dotrzymać kroku swoim towarzyszom, ustalającą normę wydajności! Związki zawodowe, zamiast bronić praw robotnika, zajmują się kontrolowaniem go. Opowiada się wiele o domach wypoczynkowych, żłobkach dla dzieci, etc. — ilu robotników korzysta jednak z tych instytucji pokazowych? Mówi się o zapomogach na wypadek choroby, ale obojętności one dopiero po 6-ciu latach przepracowanych w tym samym przemyśle! A w razie zupełnej niezdolności do pracy zarobkowej, robotnik otrzymuje tyle, że mu zaledwie starczy na suchy chleb i to dosłownie. Prawo do renty na starość przysługuje tym robotnikom jedynie, którzy mogą się wykazać 5-letnią nieprzerwaną pracę. Dlatego widzi się takie reszki żebraków na bocznych ulicach Moskwy. Ociąganie się w pracy karane jest zsyłką. Rosja wprowadziła w czyn najbardziej bezwzględny dyktator, jaką kiedykolwiek

znał świat — taki sąd o sowieckim ustroju dzisiaj wygłasza socjalistyczny dyplomata australijski, p. Maloney.

Zniwo Śmierci

Krajowa Rada Bezpieczeństwa Publicznego opublikowała raport z roku 1946 wykazując ile ludzi zabitych zostało w różnych nieszczęśliwych wypadkach w Stanach Zjednoczonych.

Z tego raportu dowiadujemy się iż 100,000 ludzi straciło życie w nieszczęśliwych wypadkach w zeszłym roku — tylko w jednym roku, a poranionych było ponad 10,000,000.

Sam ruch komunikacyjny, włączając jazdę automobilową, pochłonął 33,500 osób. Straty materialne z powodu tych wypadków podano na \$5,600,000,000.

Poza wypadkami automobilowymi idą wypadki w domach, ofiarami których padają najczęściej kobiety prowadzące gospodarstwa domowe.

Potem idą wypadki w fabrykach — przy pracy i wreszcie wszystkie inne.

Mówimy że na wojnie umiera dużo żołnierzy, że mało kto z wojny powraca. Fakty podane przez Radę Bezpieczeństwa Publicznego mówią co innego, a mianowicie że nie potrzeba iść na wojnę po śmierć, bo ona czeka na nas na naszych ulicach, w domach i fabrykach.

Pomyślmy tylko — 100,000 zabitych w nieszczęśliwych wypadkach, w jednym tylko roku. Pomyślmy o tem i bądźmy ostrożniejsi zawsze i wszędzie.

CZY WIECIE, ŻE

Chińczycy znali okulary na wiele lat przed Narodzeniem Chrystusa. Okulary te nie miały jednak nie wspólnego z leżeniem oczu. Chińczycy wierzyli mianowicie, że okulary w szybkim czasie doprowadzą do choroby i że w długiej wieloletniej noszonej okularów można było wtedy określić wykształcenie dostojnika chińskiego.

Skóra na meblach czasem pęka z wysuszenia, gdy meble stoją w przegrzanym pokoju. To też co jakiś czas należy meble wytrzeć szmatką skropioną gliceryną. Dopiero po kilku godzinach zetrzeć pozostałość gliceryny czystą suchą szmatką.

nowego kontraktu, więc jakiegokolwiek wypowiedzenie się z fabrykantów mogłoby mieć wpływ na przebieg układów. Produkcja podniosła się — szczególnie w tych przedsiębiorstwach, gdzie fabrykant udziela specjalnej zapłaty w formie bonusu dla tego robotnika, który więcej produkuje. To zachęca niektórych ambitnych robotników do zwiększenia produkcji, co znowu pozwala właścicielowi fabryki

Trzeci Transport Książek Dla Uniwersytetów w Polsce

New York. — Po powrocie z Europy, Ignacy Nurkiewicz, wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, w jednym z swych przemówień sprawozdawczych powiedział: "W Anglii, Belgii i Francji, uczęszcza na uniwersytety około 7,000 młodzieży polskiej, bijąc postępami w naukach tubylców. Drukują książki, wysyłają je do Polski." W tych kilku słowach mieści się i tragedia i wielka siła moralna młodzieży polskiej, która do Polski nie chce, czy nie może powrócić, ale wysłała książki, by ci, co w Polsce zostali, mieli się z czego uczyć.

Dzięki Radzie Polonii i my tu w Ameryce pod



24 skrzynie książek i czasopism naukowych dla uniwersytetów w Polsce — od Fundacji Kościuszkowskiej z Ameryki

Bojowy Wywiad

NA

Frontie Niemieckim

Copyright 1947, by
Mieczysław Friedel

(Ciąg dalszy)

23-go Kwietnia, 1945.

Coraz więcej żołnierzy niemieckich, uciekających przed Rosjanami, dostaje się w nasze ręce. Liczba jeńców wzrasta dziś do 39.

Od dezertów z "Volkssturmu" dowiaduję się, iż dowódca kompanii, do której zostali wcieleni, kazał trzy dni temu rozstrzelać trzech ich towarzyszy z "Volkssturmu" za to, że nie chcieli brać udziału w walce.

Zanotowałem sobie nazwisko i oddział tego oficera, — aby zwrócić na niego specjalną uwagę, gdy znajdzie się na liście przyszłych jeńców.

Radio nasze odbiera coraz wyraźniej głosy Rosjan, komunikujących się ze sobą przez fale eteru.

24-go Kwietnia, 1945.

Dziś rano zezwano mnie do kwatery pułkowej, gdzie oczekiwał mnie pułkownik B... dywizyjny oficer sygnałowy. Wraz z nim i w towarzystwie reprezentanta amerykańskiej sieci radiowej — Columbia Broadcasting Co. oraz całej fangi amerykańskich, angielskich i francuskich korespondentów wojennych, udaliśmy się na wzgórze, z którego można było obserwować dobrze teren na drugiej stronie rzeki Muldy.

Członkowie dywizyjnego oddziału sygnałowego zaczęli manipulować z aparatami radiowymi tak odbiorczymi jak i nadawczymi, starając się o trzymanie tej samej fali powietrznej, którą posługiwali się Rosjanie. Rozchodziło się bowiem o nawiązanie kontaktu radiowego z Rosjanami i zarekordowanie tego historycznego zdarzenia na płytach Columbia Broadcasting Co. aby przekazać następnie ten pierwszy historyczny kontakt radiowy armii amerykańskiej z armią rosyjską słuchaczom w Ameryce.

Ze wzgórze tego mogliśmy obserwować detonacje pocisków artylerii rosyjskiej, padających gdzie w okolicy miasteczka Leisnig. Nasz odbiornik radiowy podchwytował co pewien czas mniej lub więcej wyraźne sygnały, komendy i rozmowy przesyłane przez polowe rosyjskie radio-aparaty.

Reporter Columbia Broadcasting Co. zaczął nadawać na płyty swoje obserwacje. Następnie, po ustaleniu długości fali rosyjskich aparatów radiowych, przyszła kolej na mnie.

Rozpocząłem nawoływać Rosjan przez mikrofon radiowy w ich własnym języku. Nawoływania moje były krótkie, — powtarzane kilkakrotnie — i brzmiały następująco:

Tut gaworjat Amerykańcy! Zdrastwujcie krasnoarmiejcy!

Powtarzaj, powtarzaj: Tut gaworjat Amerykańcy! Zdrastwujcie krasnoarmiejcy!

Słyszycie li wy nas? Dajcie odpowiedź!

Skazicie nam, gdzie wy? Powtarzaj, powtarzaj: Słyszycie li wy nas? Dajcie odpowiedź!

Skazicie nam, gdzie wy? Pjeriechożu na prijom, na prijom!

W kółko i w kółko powtarzałem te same mniej więcej słowa, podczas gdy operatorzy radiowi manipulowali przrządami regulującymi długość fali nadawczej. — Po każdym moim przemówieniu wyczekiwaliśmy w napięciu odpowiedzi.

Pakują na ochotnika

Segregowaniem, katalogowaniem i pakowaniem tego ostatniego transportu, zajęła się polska młodzież akademicka z kolegów i uniwersytetów w metropolii New Yorku jako jej kontrubacja dla młodzieży uniwersyteckiej w Polsce. Co by jednej osobie wzięło parę albo kilka tygodni, to młodzież ta, w liczbie od 6 do 10 na zmianę, zrobiła w kilku dniach.

426 Egzemplarzy

Dr. MacCracken, b. rektor Vassar College i prezes Fundacji Kościuszkowskiej, jest współautorem podręcznika języka angielskiego pt. "Manual of Good English", używanego w wyższych uczelniach amerykańskich. Gdy się dowiedział od swego syna, który w tym roku uczy angielskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim, — jaki jest tam wielki brak podręczników, zakupił od wydawnictwa (MacMillan Company) cały pozostały nakład tej książki w liczbie 426 egzemplarzy (wartości na rynku po cenie detalicznej około \$1,000) i oddał je Fundacji celem wysłania ich do Krakowa. Syn jego rozda je w prezencie po jednym egzemplarzu wszystkim studentom na wydziale anglistyki.

Ten hojny dar Amerykańskiego przyjaciela Polski dla młodzieży akademickiej w Krakowie, wysłany został właśnie w tym ostatnim transporcie za pośrednictwem Rady Polonii.

Wszystko było w pogotowiu, aby w chwili usłyszenia odpowiedzi Rosjan nadać ich słowa na płytę. Straciliśmy już wszelką nadzieję nawiązania kontaktu z Rosjanami, gdy nagle odezwał się radosny głos asystującego mi przy mikrofonie Ukrainca, którego przybrał sobie jeden z naszych oddziałów po uwolnieniu go z niewoli niemieckiej i którego wzięliśmy ze sobą do pomocy: "Usłyszeli nas, odpowiadają, odpowiadają!"

Operatorzy radiowi zaczęli manipulować zawieszoną, abyśmy mogli otrzymać wyraźniejszy odbiór. Wśród szumu i zgiełku sygnałów i rozmów, — wymienianych równocześnie między komendantami rosyjskich czołgów, ja i asystujący mi Ukrainiec wyławiamy następujące zdania, przeznaczone dla nas i powtarzane wielokrotnie: "Witajcie, Bracia Amerykanie!"

"Słyszycie Was dobrze!"

"Jutro rano spotkamy się z Wami, bracia!"

Z kolei przemawiam znowu do Rosjan, potwierdzając odbiór ich depesz. Później dajemy mikrofon wyławionemu z niewoli niemieckiej Ukraincowi, aby po swojemu powitał swoich krasnoarmiejców.

Czekamy znowu na odpowiedź.

Nagle, jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, ustają wszystkie rosyjskie rozmowy radiowe. Słychać tylko szum i sygnały.

Stoimy jeszcze przy aparatach przez pewien czas, próbując naszego szczęścia — bez rezultatu. Wreszcie opuszczamy wzgórze upojeni tryumfem, iż nawiązaliśmy kontakt radiowy z armią rosyjską i że nasza dywizja będzie prawdopodobnie pierwsza, która odegra również historyczną rolę w pierwszym fizycznym połączeniu się armii amerykańskiej i armii rosyjskiej i przecięciu pozostałych wojsk niemieckich na dwie połowy.

Według zapowiedzi Rosjan ma to nastąpić już jutro.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

NIKLE

Nikle zupełnie straciły swą wartość standartową, bo już niczego prawie nie można za nikla kupić. Nawet w sklepach, gdzie sprzedają gumę do żucia, widać napisy, donoszące, że czekolada i guma zamiast 5 kosztują 6 centów. — Kompanie telefoniczne wydały ogromne sumy na nowy wynalazek, jaki miał być dodany do aparatów telefonicznych w hotelach i sklepach — służący do wymiany większych monet na nikle. Przy aparacie telefonicznym miał być przyrząd wyrzucający 5 niklów za kwadra i dwa nikle za dajma, aby pomóc klientom, nie mającym drobnych monet. Teraz nawet kompanie telefoniczne wstrzymały się z wprowadzeniem tej maszyny, gdyż prawdopodobnie niedługo nikle nie będą wystarczające na telefon.

W SAMĄ PORĘ

— Panie, pański pies porwał mi przez chwilę kilogram mięsa.

— Ach, całe szczęście, że mi pan to w samą porę powiadził. Już mu dziś nie żrę mięsa.

WINNICKI... KATYŃ

Relacje Naocznego świadka

Sprawa masowego mordu w Winnicy, który po mordzie katyńskim jest drugą z kolei wielką zbrodnią, wypłynęła ponownie na światło dzienne. "Ukraiński Biuletyn Informacji" podaje relację naocznego świadka o tym mordzie. W roku 1938 Sowieci, przewidując wojnę z t. zw. blokiem antykominternowskim, przeprowadziły na swem południowo-zachodnim pograniczu ścisłą kontrolę ludności. Ofiarą jej padło tysiące mieszkańców, — przedewszystkiem Ukraińców i Polaków. Jednym z punktów likwidacyjnych była Winnica. Co noc zajeżdżały ciężarne kamionki samochody czarne przed dom Masłowa, stojący w ogrodzie, w którym mieszkała się główna kwatery NKWD. Nie wolno było do niego się zbliżyć na odległość 100 metrów. Były różne pogłoski, ale nie pewnego nie wiadziło.

CO INNI PISZA: —

LEPSI ROBOTNICY

Z całej Ameryki nadchodzą od fabrykantów wiadomości, że produkcja w przemyśle wzrasta, dzięki patriotyzmowi robotników, czego wynikiem jest większość pracy, a jeżeli była w roku ubiegłym. Robotnicy pracują z większym zapałem, z większą ochotą, są zadowoleni na ogół ze stosunków panujących, atmosfera jest, daleko lepsza, skutkiem czego przy tej samej ilości ludzi i przy tej samej ilości godzin pracy jest wyprodukowanego daleko więcej materiału. To też John S. Bugas, wiceprezydent Ford Motor Company oświadczył publicznie onegdaj, że "poziom produkcja wzrasta i dochodzi do stopnia na jakim znajdować się powinien". Zaś prezydent GM. Wilson oświadczył: — "Produkcja we wszystkich fabrykach General Motors wy-

nosi obecnie 91 procent podczas gdy w roku ubiegłym wynosiła tylko 80 procent.

Podobne raporty nadchodzą ze wszystkich niemal większych fabryk. Poprawę zauważono poraz pierwszy w grudniu ub. roku, w styczniu wydajność pracy podskoczyła poważnie, w lutym stała się powszechna. — Naturalnie nie wszędzie, są tu i ówdzie wyjątki, jak na przykład w niektórych stalowniach, u Packarda w Detroit i w fabrykach smolotów na zachodnim wybrzeżu. W tym ostatnim wypadku powolna produkcja spowodowana jest tem, że fabryki otrzymują ostatnio bardzo mało zamówień na samoloty, więc robotnicy, aby pracować jak najdłużej nad tymi zamówieniami, jakie są na rękę, — pracują wolniej. Kierownicy stalowni zaś nie chcą mówić na ten temat dlatego, że teraz odbywają się targi między unią a fabrykantami na temat

FALA STRASZLIWYCH MROZÓW NAWIEDZIŁA CAŁĄ POLSKĘ

SZTOKHOLM. — Doniesienia z Polski stwierdzają, że zniszczony wojną kraj ten przechodzi niezwykle surową zimę, paraliżującą życie. W ubiegłym tygodniu nienotowane dotąd od dziesiętków lat fale mrozu, obniżyły w Polsce temperaturę do 60 stopni Fahrenheit poniżej zera (około 51 stopni poniżej zera według Celsjusza).

Niezbędne są te niebywałe fale zimne, uderzające w Polskę. Gdy fala taka nadciąga, syreny i głośniki straży ogniowej, ustawione na placach i ulicach miast Polski i

sygnały przeciwlotnicze ostrzegają ludność do pozostawania w domach, a przechodniów nawołują do schronienia się w domach, koło których przechodzą, zachodzi bowiem niebezpieczeństwo życia w razie pozostawania na dworze.

Z braku opalu — tegoroczna zima jest katastrofalna dla mieszkańców Polski. Ograniczono poważnie ruch kolejowy, wypadki domrożeń mnożą się jak i wypadki zamrożeń zniecierlia na śmierć. Śnieżyce są tak częste, że nie można narazie odpaść torów kolejowych ani szas. Większość szkół w Polsce uległa zamknięciu.

Biskup Łódzki Usunięty z Powodu Wyrażenia Poparcia Dla Rządu

WARSZAWA. (ONA) — Podano do wiadomości, że biskup Łódzki zrezygnował z swego stanowiska duszpasterskiego, jakie piastował w diecezji łódzkiej 22 lata. Oficjalnie wymienia się, że powodem rezygnacji jest zły stan zdrowia. Faktem jest jednak, że

75-letni biskup zarządził bicie w dzwony i odprawienie nabożeństw dziękczynnych w kościołach z okazji zwycięstwa "Bloku Demokratycznego" w wyborach sejmowych 19 stycznia, co najwidoczniej wywołało niezadowolone wyższej hierarchii kościoła katolickiego.

6 KRAJÓW JEST NA LIŚCIE POMOCY AMERYKAŃSKIEJ

WASHINGTON. — Podsekretarz stanu Will Clayton oznajmił, że \$350,000,000 jakich wyasygnowano domaga się administracja rządowa, wydane będą na pomoc tylko pięciu krajów w Europie i Chinom.

Zeznając przed izbowym komitetem spraw zagranicznych, Clayton powiedział, że odnosnymi krajami europejskimi są Włochy, Polska, Austria, Grecja i Węgry. Znamiennym jest jednak to, że na liście krajów, którym Ameryka chce jeszcze pomagać nie ma Białorusi i Jugosławii, które otrzymują dużą pomoc od UNRRA.

Ponieważ działalność UNRRA w Europie skończy się z dniem 31 marca, dlatego prezydent Truman odniósł się do kongresu o uchwalenie 350 milionów dolarów, na niesienie dalszej pomocy kilku krajom europejskim, która będzie im wydzielana przez Stany Zjednoczone bezpośrednio. Stany Zjednoczone dawały 72 procent funduszy na rzecz niesienia pomocy przez UNRRA.

Clayton powiedział, że wstrzymanie dalszej pomocy po likwidacji UNRRA, byłoby katastrofalnym dla krajów, które tej pomocy potrzebują. Oświadczył on, że z minimum pomocy jaka jest projektowana, ludność tych krajów będzie miała zaledwie tyle do jedzenia, aby nie przymierać głodem.

Podsekretarz Clayton popiera także warunek, aby w krajach, które będą dostawać pomoc, prasa i radio ogłaszały bez cenzury skąd nadysłana jest pomoc i że ta ma być rozdzielana bez dyskryminacji politycznej, lub rasowej.

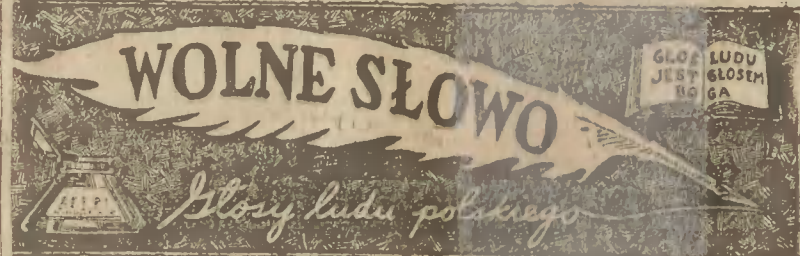
Clayton powiedział, że wstrzymanie dalszej pomocy po likwidacji UNRRA, byłoby katastrofalnym dla krajów, które tej pomocy potrzebują. Oświadczył on, że z minimum pomocy jaka jest projektowana, ludność tych krajów będzie miała zaledwie tyle do jedzenia, aby nie przymierać głodem.

Podsekretarz Clayton popiera także warunek, aby w krajach, które będą dostawać pomoc, prasa i radio ogłaszały bez cenzury skąd nadysłana jest pomoc i że ta ma być rozdzielana bez dyskryminacji politycznej, lub rasowej.

ODMÓWIONO IM ROZWODU



Sędzia w Los Angeles odmówił rozwodu Frankowi Waltzowi, 79 lat i jego żonie, Maude, 68 lat, którzy znaleźli się w sądzie rozwodowym po 50 latach pożycia. Sędzia orzekł, że kłótnie pomiędzy nimi są małostkowe.



W rubryce tej niech lud polski śmiało wypowiada wszystko, co czuje, myśli, słyszy i widzi, co go boli i cieszy. I niech pamięta, że dla zdobywania wolnego słowa, tysiące ludzi składają w ofierze nawet swe życie. Nadsyłane korespondencje muszą być treścią i krótkie. Za to niech ich będzie jak najwięcej. Napisane muszą być w tonie poważnym i nie mogą służyć do załatwiania jakichkolwiek osobistych perachunków, lub do zdobywania osobistych korzyści. Krytyka musi być rzeczowa i sprawiedliwa. Redakcja nie bierze żadnej odpowiedzialności za wyrażane w "Wolnym Słowie" zdania, jednak rezerwuje sobie prawo wyeliminowania wszelkich drażliwych i niepoważnych słów, lub odmówienia umieszczenia danej korespondencji. Wszystkie korespondencje muszą być podpisane pełnym nazwiskiem z podaniem adresu.

ZACHÓD I POLSKA

Szanowna Redakcjo:

Czytam tego Kuriera Polskiego już od 42 lat i podług mego zdania, Kurier się ze swego zadania dość dobrze wywiązuje.

Niemą w nim żadnych głupstw fantastycznych, lecz od deski do deski są artykuły, które każdego czytelnika powinny interesować.

Również listy w "Wolnym Słowie", co ludzie myślą i jak sprawy rozumieją względem Polski i obecnych czasów, są godne uznania.

Słyszmy, iż Polska z gruzów i zniszczenia wojennego się odbudowuje, ale jaki ją los czeka na przyszłość?

Czy ma się trzymać zachodniej cywilizacji, lub czy ma ulec wschodowi — jaki z tego będzie rezultat?

Na zachodzie od Polski są Niemcy — czy Polska ma od nich brać zachodnią cywilizację, albo dalej na zachód jest Anglia, czy od niej ma w razie konfliktu jakieś pomocy się spodziewać? W to ja wątpię, bo historia od roku 1938 wykazuje, że nie można polegać na zachodniej cywilizacji.

Najprzód Anglia, przez swego parasolowego premiera Chamberlaina oddała Czechosłowację niemieckim nazistom w roku 1938, a w roku 1939 powiedziała Polsce: "Nie pod-

dajcie się — my i Francja wam w tej wojnie z Hitlerem pomożemy". Ale się okazało, że te zachodnie demokracje Polskę wystrychnęły na dudka. Anglia i Francja Polskę zdradziły, bo Hitler w 29 dniach utopił Polskę w jej krwi i cały kraj w gruzy obrócił, a naród w niewolników zamienił.

Historia z lat 1806-1813, czyli z czasów Korsykańczyka Napoleona podaje, jak to głaskał on Polaków, by się za niego bili. Polacy wiernie mu służyli, a za to za zgodą Anglii, Niemiec i Austrii, czyli państw zachodnich, stworzono Wielkie Księstwo Warszawskie, pod dominacją carską.

I historia nam powiada, jak Polacy byli traktowani — zsyłki na Sybir, napaści na prywatne domy, prześladowania i t.p.

Czy państwa zachodnie aby chociaż raz zaprotęstowały przeciw tym zbrodniom ze strony caratu? Teraz, kiedy Polskę odebrano Lwów i Wilno z ziemiami wschodnimi, czy państwa zachodnie protestują? Nie!

A że Polska teraz dostała z powrotem ziemie bogate na zachodzie, czyli stare ziemie piastowskie, jak Śląsk, Pomorze i Prusy Wschodnie, to taki przedstawiciel amerykański Byrnes poleca rewizję granic na korzyść przeklętych Szwabów.

Dawniej papież głosił, że wszelka władza pochodzi od Boga, nawet władza caratu nad Polską była podług tego od Boga, lecz teraz, czemu ta władza w Polsce, składająca się z socjalistów, komunistów i ludowców nie jest uznana przez Boga?

Czy dla tego, że nie ma przedstawicieli kleru, szlachty i wielkich obszarników?

Przypatrzmy się Italii, tam ludność wybrała do rządów socjalistów, komunistów i niezależnych. We Francji, socjalistów, komunistów i innych. W Anglii rządzą laboryści, czyli socjaliści.

Wolno wszystkim cywilizowanym krajom formę rządu zmienić, tylko Polsce nie, bo tam rządzić ma tylko kler i szlachta i wielcy obszarnicy, aby nadal mogli tę Polskę w biedzie, nędzy i fanatyzmie utrzymywać.

Piotr Napieralski.
3382 W. Loomis rd.,
Milwaukee, Wis.

I. P. W.*

(*Interrogation of Prisoners of War)

— on the —

GERMAN FRONT

A DIARY WRITTEN BY
MIECZYSLAW FRIEDEL

Captain of U. S. A. Military Intelligence with the famous 23rd Inf. (2nd Inf. Div.) during the last war.



Copyright 1947, by
Mieczysław Friedel

(Continued)

April 23, 1945.

We received today 34 Germans who crossed the river Mulde and gave themselves up voluntarily, preferring to be in American than Russian captivity. Among them were several members of "Volksturm" who told me how a regular German army officer shot down three of their comrades because they did not want to fight with the "Volksturm". I noted the name of the officer and his unit in case he would appear before me in the future.

Russian voices which we picked up today on our radio receiver were much clearer and I could translate some of their conversation which was conducted among Russian tank commanders spearheading the advance of their army.

April 24, 1945.

I was taken today by the division signal officer Col. B... accompanied by American, British and French war correspondents and a representative of the Columbia Broadcasting Co. on a hill near Schembach on the West Bank of Mulde river in order to establish radio contact with the approaching Russian army.

From this hill we had a very good view and could see Russian artillery shells falling in the vicinity of Leisnig, a town situated on the other side of the Mulde river. We also could hear through our radio receiver the voices of Russian tank commanders calling on each other.

After the signal men have established the approximate wave-length of the Russian field radios carried on tanks I began to call on them through a radio mike. My Russian message sounded to an American ear as follows:

**BURDICK'S
LAXATIVE
COMPOUND
TABLETS**

Jeżeli jesteście nerwowi, cierpicie na ból głowy, neuralgię, nie możecie spać dobrze, kłopoty te mogą być spowodowane konstypacją. Dlaczego nie spróbujecie Burdick's Laxative Compound tabletek. Działają one szybko, łagodnie, nie zawierają żadnych narkotyków, ani szkodliwych składników. Udajcie się do swego aptekarza działającego na pewno zapyta o Burdick's Laxative Compound Tablets. Jeżeli on nie ma takich na składzie, to chętnie je wam dostarczy. Paczka kosztuje tylko jednego dolara.

Nie przyjmujcie nic innego, a jeżeli wasz aptekarz nie ma, to piszcie do nas, załączając dolara, a my wyślemy wam tabletki odwrotną pocztą. Piszcie po próbie bezpłatną paczkę.

V J. Burdick Medicine Co
Box 1113, Milwaukee (1), Wis.

A GOOD JOB FOR YOU
U. S. Army
CHOOSE THIS
FINE PROFESSION NOW

Too ga-vor-yat Ah-mye-ri-kahn-tzi!
Zdraht-veey-tye Krahs-noh-ahr-mye-ty-tzi!
Pov-tah-ryah-yoo, pov-tah-ryah-yoo:
Too ga-vor-yat Ah-mye-ri-kahn-tzi!
Zdraht-veey-tye Krahs-noh-ahr-mye-ty-tzi!

Sli-shi-tye lee Vi nahn? Day-tye ot-vyet!
Skah-zhee-tye nahn, gdye Vi?
Pov-tah-ryah-yoo, pov-tah-ryah-yoo:
Sli-shi-tye lee Vi nahn? Day-tye ot-vyet!
Skah-zhee-tye nahn, gdye Vi!
Pye-rye-hoh-zhoo nahn pree-yom, na pree-yom!

Translated in English:

Americans are speaking here!
Greetings, soldiers of the Red Army!
I repeat, I repeat!
Americans are speaking here!
Greetings, soldiers of the Red Army!

Can you hear us? Give an answer!
Tell us where you are!
I repeat, I repeat:
Can you hear us? Give an answer!
Tell us where you are!
That is all. Over!

I was repeating this message for about an hour, listening in after each time for an answer, while the signal men were manipulating with various wave-lengths—without success.

Suddenly, just as we were about to discontinue the experiment—our receiver picked up a faint Russian voice acknowledging the receipt of our message. After some more manipulations with the wave-length controls we could hear distinctly the greetings conveyed from the Russians to the American army.

I spoke to them again, acknowledging the receipt of their message and then I let a former Russian slave laborer who was adopted by one

of our units to greet his countrymen.

It was hard to understand the complete answer from the Russian side because there was much static in the air. But one sentence came out very clearly, namely:

"We shall meet you tomorrow, brothers!"

At once—all Russian radio signals and messages have stopped. There was a general radio silence and we were not able to pick up any more sounds.

We decided to discontinue for the day and again try our luck the next day.

(To Be Continued)

OFENSYWA PRZECIWKO PARTYZANTOM GRECKIM

SALONIKI, Grecja. — Okręty przywozyły tu materiały wojenne i posiłki wojskowe w przygotowaniu do ofensywy w przyszłym miesiącu przeciw partyzantom greckim.

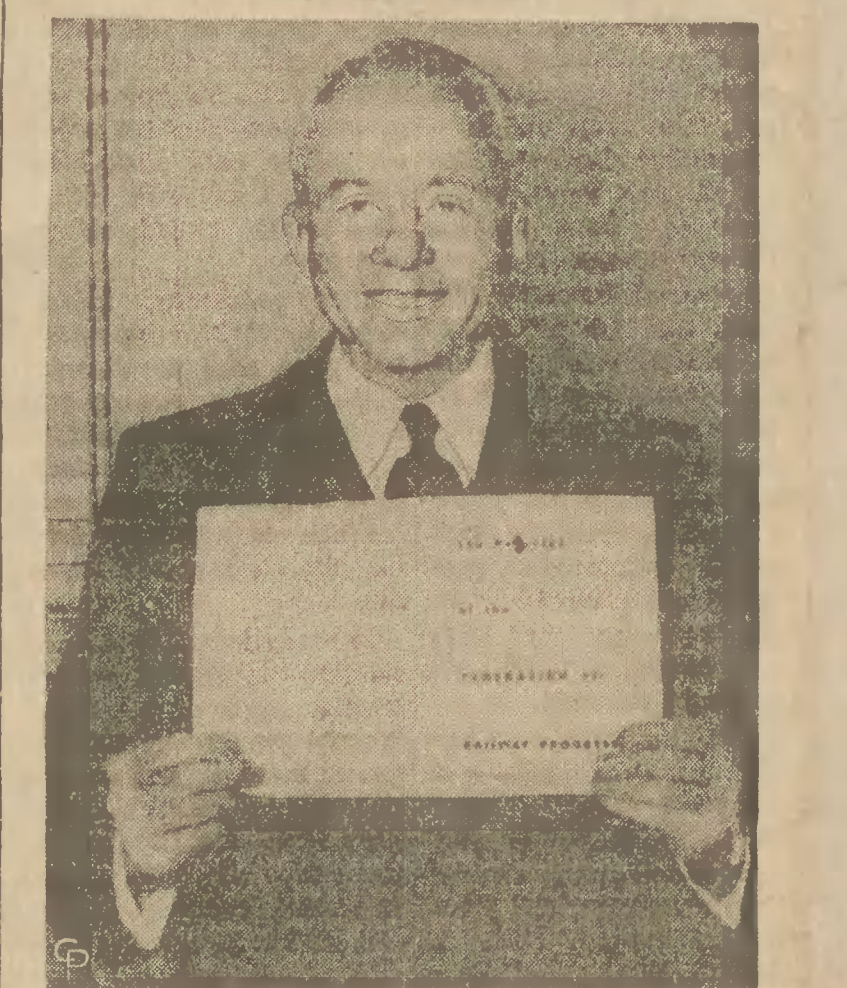
Jednocześnie komisja parlamentarna w Atenach ogłosiła dekret o amnestii dla partyzantów, którzy poddadzą się do 15 marca. Oddziały partyzanckie liczą przypuszczalnie 15,000 komunistów.

Rząd grecki postanowił powziąć stanowczą akcję przeciw partyzantom, obawiając się, że dalsze zwlekanie sprawy może być poczytane za słabość.

ICKES PRZEDKŁADA PLAN OSZCZĘDZANIA PAPIERU

ATHENS, Ga. — Były sekretarz spraw wewnętrznych Harold Ickes, wystąpił tu z projektem "wydzielania" ogłoszeń płatnych w dziennikach, co pozwoliło na oszczędzenie papieru, a przystym dałoby jeszcze czytelnikom sporo wiadomości do czytania. Ickes proponuje branie dwa razy wyższych cen za drobne ogłoszenia.

NOWA ORGANIZACJA KOLEJOWA



Robert R. Young, przewodniczący dyrekcji kolei Chesapeake and Ohio pokazuje broszurkę, opisując cele i dążenia zorganizowanej przez niego Federacji Postępu Kolejnictwa (Federation for Railway Progress). Young powiada, że kolejnictwo amerykańskie potrzebuje "ożywienia", bo za długo znajdowało się pod kontrolą zacofanych zarządów.

STRAŻACY WYSTAWIENI NA PROMIENIE ATOMOWE



Powyżej widzimy pięciu strażaków, którzy walczyli z pożarem w uniwersytecie w Seattle, Washington, gdzie znajdowały się dla celów doświadczalnych ryby z zatoki Bikini. Strażacy później przekonali się, że ich rękawice i ręce stały się radioaktywne, czyli wydawały promienie atomowe. Spodziewanym jest jednak że nie doznają oni groźnych następstw. Jak wiadomo, zeszłego lata na zatokę Bikini zrzucono dwie bomby atomowe w celach eksperymentalnych.

COŚ NIESPODZIEWANEGO

Gdy Stany Zjednoczone wy-
stąpiły z żądaniem oddania im
w powiernictwo coś 600 wysp
na Pacyfiku, odebranych Japo-
nii, spoziewana była jak
zwykle, gwałtowna opozycja
Rosji i nowe ataki Moskwy,
potępiające "amerykański im-
perializm".

Tymczasem stało się coś za-
pewnie nieoczekiwanego.

Mianowicie, Moskwa oświad-
czyła, że pretensje Stanów
Zjednoczonych do tych wysp
są zupełnie słuszne, ponieważ
zdobyte zostały przeważnie
kosztem krwi amerykańskiej.

Poraz pierwszy więc Rosja
przyznaje, że nie odegrała
prawie żadnej roli w wojnie

z Japonią, do której przysta-
piła o "pięć do dwunastej".

Ale gdy idzie o wojnę w
Europie, to zupełnie inna spra-
wa.

Coraz częściej słyszy się
głosy Rosjan na wysokich sta-
nowiskach mówiących, że Ro-
sia mogłaby była o własnych
siłach, bez pomocy z zachodu,
pokonać Niemcy i wyzwolić
wszystkie przez Hitlera zaga-
rnięte kraje, włączając Francję.

Ameryka dziś dowiadyuje się,
że wprawdzie sama wygrała
wojnę na Pacyfiku, ale że "zu-
pelnie niepotrzebnie" wysłała
wojska na europejskie fronty
bojowe, bo tam Rosja też dała
sobie radę...

MURZYNI I POLACY

Ostatnio Południowa Afryka
domagała się zezwolenia jej na
przyłączenie dawnej kolonii
niemieckiej, Afryki Południo-
wo-Zachodniej, która od roku
1919 była pod jej mandatem.

Natychmiast posypały się
protesty, a najgłośniejsze protes-
towała Rosja Sowiecka, jako
państwo, które "nigdy jeszcze
nie zagarnęło piędy obcej zie-
mi"...

I Południowa Afryka, okrzy-
czana jako państwo imperia-

listyczne, zmuszona była zre-
zygnować ze swych planów.

Trudno nie wyciągnąć stąd
wniosku, że znacznie lepiej
dziś być jakimś Hotentotem,
niż Wilnianinem, Lwowianin-
em, Estończykiem, Litwinem,
czy Łotyszem.

Dla Murzynów jest szybka
i skuteczna obrona przed za-
chodnim "imperializmem", ale
nikt nie ujmuje się za Polaka-
mi i innymi ofiarami zaborczo-
ści sowieckiej.

"BLOK ZACHODNI"

Znaczna grupa brytyjskich la-
borytów wystąpiła z krytyką

polityki ministrów spraw zagra-
nicznych Bevin, domagając
się jej zmiany, ponieważ ich
zdaniem Brytania powinna
wspólnie z innymi krajami so-
cjalistycznymi stworzyć "kon-
struktywną alternatywę socja-
listyczną" dla uniknięcia w
przeciwym razie nieuniknio-
nego konfliktu pomiędzy ame-
rykańskim kapitalizmem, a so-
wieckim komunizmem.

Tęsknota do bloku zachod-
niego, mającego charakter so-
cjalistyczny i pośredniczącego
pomiędzy Ameryką i Rosją nie
jest nowa, ale szanse po temu
są dziś mniejsze, niż kiedyś
kolewkie.

Ta grupa doktrynerów so-
cjalistycznych nie zdaje sobie
sprawy, że dla Sowietów nie-
ma różnicy pomiędzy socja-
listyczną, a konserwatywną An-
glią; jedna i druga strona jest
jednakowo zniechęcona, a
nawet socjalistyczna — bar-
dziej.

To też komuniści francuscy
nigdy nie dopuszczają do stwo-
żenia bloku zachodniego. A

bez Francji blok taki jest nie
do pomyslenia.

Tylko doktrynerskie zaśle-
pienie mogło podyktować zbu-
rowianym laborytom angiel-
skim tezę, że Brytania jest tak
samo daleka od kapitalistycz-
nej Ameryki, jak od komuni-
stycznej Rosji.

W rzeczywistości z Rosją
nie łączy jej nic, natomiast z
Ameryką niemal wszystko, a
przede wszystkim jednokowe
przywiązanie do swobod ludz-
kich, do wolności prasy i my-
śli i t.d.

Dwa czy trzy lata temu
Brytania miała istotnie szanse
objęcia przywództwa obozu
demokratycznego i pokierowa-
nia Europą w duchu socja-
listycznym. Ale w Tehe-
ranie i Jalcie szanse te zosta-
ły zaprzęszczone.

Dziś Brytania jest osamot-
niona w Europie, ponieważ
w znacznej większości Europa
została wydana w ręce sowie-
ckie.

Odzyska ona sojuszników w
Europie wtedy, gdy Europa
znowu będzie wolna. Tymcza-
sem zaś niema dla niej innej
możliwości, jak tylko najściślej
współpracować z Ameryką.

O POLSCIE PODZIEMNEJ

Dorothy Thompson, dzienni-
karka amerykańska, w jednej
ze swych ostatnich korespon-
dencji, takie snuje uwagi:

Nie przebywałam w Polsce
długo, ale dość długo, by za-
obserwować główny problem,
w obliczu którego stoi rząd
bloku komunistycznego. Mia-
nowicie, rząd ten pozbawiony
jest jakiegokolwiek zakorze-
nienia w tradycjach Polski, lub
w duchu narodu polskiego.

Narodów nie tworzy się w
ciągu dnia, ani nawet pokole-
nia. Pomimo wycynów tech-
nicznych dokonanych przez
rząd Bierut, stosowany przez
niego "wyznawczy" mate-
rializm zmagać się musi z siłą
niełatwą do złamania.

Tę siłą jest życie uciucio-
wione polskiego. Tego życia
nie pojmują nawet przybli-
żeniu narzucić Polsce przy-
wódce komunistyczni. Komun-
ści są zgoła materialni i bez-
bożni, podczas gdy Polacy są
głęboko religijni, z patriotyz-
mem związanym z religią jak
w mało których innych kra-
jach.

Czy rząd sobie z tego zdaje
sprawę, czy nie, prawdziwa
Polska podziemna nie kryje

się w lasach, ani nie miesi-
ci się w lufach karabinów, ale w
sercach ludu. Ta Polska pod-
ziemna, która odmówiła podda-
nia się w roku 1945, kiedy
rząd ogłosił amnestię, wzmo-
cniła została opozycją różnego
rodzaju.

Ruch podziemny, którego
niebezpieczeństwo przesadzane
jest przez rząd ze względów
politycznych, a głównie jako
zasadnienie dla zniechędzo-
nej policji politycznej, składa
się z wędrownych band, mie-
dzy którymi z natury rzeczy
znajdują się zawodowi krymi-
naliści.

Te bandy jednak bynajmniej
nie stanowią głównej opozycji
przeciw rządowi w Polsce.
Prawdziwym ruchem podziem-
nym w Polsce są patriarchalne
katolickie rodziny chłopskie,
gdzie słowo ojca ma większe
znaczenie, niż wola rządu.
Te rodziny stanowią 75 proc.
narodu polskiego.

To co pisze Dorothy Thomp-
son jest nadzwyczaj trafną
oceną "podziemnej" opozycji
narodu polskiego przeciw na-
ruzonemu mu rządowi komu-
nistycznemu.

Notatki Milwauckie

ODURZONA. — Marguerite
Moody, 57 lat, prezesa firmy
Moody's Advisory Service, zna-
leżona została nieprzytomną
w gazem wypełnionej kuchni
w swym mieszkaniu pn. 2321
E. Bellevue pl. Sąsiedzi po-
czuli odór gazu i zawiadomili
policję, która znalazła pannę
Moody nieprzytomną koło pie-
ca gazowego. Jeden palnik był
otwarty i uchodził z niego gaz.

KRADZIEŻ. — John George
Wenman, 29 lat, z Kenosha, w
sądzie federalnym przyznał się
do kradzieży samochodu i prze-
transortowania go ze stanu
Iowa do Wisconsinu, w roku
1943. Transortowanie skra-
dzionych samochodów przez
granice stanowe jest przestęp-
stwem federalnym. Wenman'a
sprowadzono tu z więzienia w
Stateville, Ill., gdzie odsiedział
termin czterech lat za napad
rabunkowy z bronią w ręku.

Sędzia F. Ryan Duffy wstrzy-
mał się z wydaniem na niego
nowego wyroku w oczekiwaniu
dalszego śledztwa.

TANCERZE. — Zespół tane-
czny "Mazur" otrzymał zapro-
szenie na występ na krajowym
festynie ludowym, który odeb-
dzie się w St. Louis, Mo., w
dniach od 21 do 24 maja, jak
oznajmił Alfred J. Sokolnicki,
kierownik zespołu.

PODWYŻKA. — Zawarty
został nowy kontrakt pomiędzy
Spółką Transportową, a unią
Amalgamated Association of
Electric Street Railway and
Motor Coach Employees. Kon-
trakt przewiduje 17 centów na
godzinę podwyżki dla 2,500
robotników, oraz wypłatę bo-
nusu. Podwyżka i bonus ogó-
łem wynoszą \$350,000 rocznie.

UWIEŻIONA. — Uznana
winną ukrycia zasobów z ma-
jątku zmarłego męża, w sumie
\$3,500, Charlotte Emmerich,
2030 W. Clarke ul., osadzona
została w więzieniu powiatowe-
m na 10 dni. Mąż jej, Louis
Emmerich zmarł 7-go grudnia,
1940 roku, przeżywszy 55 lat.
Stella Emmerich, 2468 N. Fre-
derick ave., rozwiódzona jego
pierwszą żoną, wniosła pety-
cję o zbadanie, ile majątku
Emmerich pozostawił, ponie-
waż zalegał on z alimentami.

Drużyna odmówiła wyja-
śnienia sądowi informacji o
majątku męża i dochodzenia
wykazały, że ukrywała ona su-
mę \$3,500.

DECYZJA. — Decyzja sądu
określonego przynajmniej \$10-
935.90 pensji d-rowsi Francisz-
kowi J. Schultzowi, byłemu
kronerowi i \$9,488.71 jego
deputowanemu, Hermanowi
Schmidtowi tytułem zaległej
pensji, podtrzymana została
przez najwyższy sąd stanowy.

Sprawa ta wynika z uchwały
rady powiatowej, która w ma-
ju, 1942 roku zniżyła pensję
kronera do \$50 miesięcznie,
a skasowała posadę deputowa-
nego kronera. Schultz i jego
deputowany pozostali jednak
na swych stanowiskach po 1
stycznia, 1943 roku, pomimo
ograniczenia funkcji kronera
i zniżenia jego pensji, a ska-
sowania stanowiska deputowa-
nego kronera. Sady orzekły,
że rada powiatowa postąpiła
nielegalnie.

WYPADEK NA KOLEI

SAULT STE. MARIE,
Mich. — Dziesięć wagonów ko-
lejowych wykoleiło się w Al-
lenville, Michigan, w odległo-
ści 10 mil na północ od St.
Ignace, a dwa naładowane
karbidem, spaliły się.

Wykoleiły się wagony nała-
dowane drzewem, które opadło
na szup telegraficzny, przery-
wając obsługę telegraficzną na
setkach linii, obsługujących
ten półwysep.

Sfalszowane Raporty Podatku Dochodowego pod Okiem Władz

Kolektor federalnego cla
wewnętrzne w Milwaukee,
Frank J. Kuhl oznajmił w
środe, że jego departament
wstrzymał i odłożył do dal-
szego śledztwa 200 formula-
rzy podatku dochodowego, w
których zauważono próby os-
zukiwania.

Okazuje się, że niektórzy
podatnicy próbują zmniejszyć
sumę podatku dochodowego,
jaką mają do zapłacenia, —
przez podawanie większej li-
czby dzieci i innych "depen-
dentów", niż rzeczywiście ma-
ją na utrzymaniu. Inni różny-
mi innymi sposobami starają

się zmniejszyć sumę podatku
do zapłacenia fałszywymi pre-
tensjami do egzempcji.

Kuhl powiedział, że wszel-
kie próby oszukiwania są
skrupulatnie badane i ci, któ-
rzy okażą się winnymi, po-
ciągnięci będą do odpowie-
dzialności. Przypomina on o
karach dla winowajców, wy-
noszących do \$10,000 grzywny
i do 5 lat więzienia.

Również Kuhl ostrzega "do-
radców", którzy wypełniają
formularze podatkowe dla kli-
entów i nielegalnymi metoda-
mi starają się zmniejszyć su-
mę podatku, należąca się rzą-
dowi.

600 Oskarżonych Kryminalistów Wojennych Odesłanych do Polski

DACHAU, Niemcy. — Prze-
szło 600 osób oskarżonych ja-
ko kryminaliści wojenni, odes-
łanych zostało z byłego nie-
mieckiego obozu kaźni w Da-
chau do Polski, gdzie czekają
ich procesy pod oskarżeniem
o masowe mordowanie pol-
skich jeńców, deportantów i
więźniów.

W tej liczbie jest 12 kobiet,
a pomiędzy nimi Róża Miller,
posiadająca obywatelstwo pol-
skie, która odpowiedzialna była
za niektóre z najbardziej
bestialskich zbrodni dokonanych
w Dachau.

Pomiędzy oskarżonymi jest
także Edmund Zdrowski, je-
niet polski, który oddał swoje
usługi Niemcom i teraz jest
oskarżony o osobistą odpowie-
dzialność za rozstrzelanie kil-
ku tysięcy osób w czasie, gdy
był nadzorcą obozu koncen-
tracyjnego koło Krakowa —
(prawdopodobnie w Oświęci-
mii, czy Brzezinkach).

Najgłośniejszym z oskar-
żonych Niemców jest major-
gen. Herbert Becker, który
stał na czele nazistowskiej po-
rządów amerykańskich w
Niemczech.

Gen. McNarney Przyznaje, że Alianci Spudłowali w Rzeszy

BERLIN. — Ustupujący ze
stanowiska reprezentanta Sta-
nów Zjednoczonych w Kon-
trolnej Radzie Alianckiej nad
Niemcami, gen. Joseph T. Mc-
Narney oświadczył, że Rada

Aliancka zawiodła jako ciało
rządzące, przede wszystkim
dlatego, że nie wykonuje ści-
śle postanowień układu w Po-
łczamie.

Oświadczenie to wywołało
wielkie wrażenie, gdyż zło-
żone zostało przed konferencją
w Moskwie, która ma dysku-
tować zasady przyszłego po-
koju z Niemcami. Gen. J. T.
McNarney wypowiedział się
dalej za urzędzeniem plebis-
cytu wśród Niemców jako for-
my zaaprobowania przez sa-
mych Niemców warunków po-
koju oraz jako sposobu wypo-
wiedzenia się Niemców co do
formy swojego przyszłego rzą-
du.

Mianowany na jego miejsce
gen. Lucius D. Clay, dotych-
czasowy zastępca gen. J. T.
McNarney'a, zarządził prze-
niesienie głównej kwatery a-
merykańskiego zarządu woj-
skowego Niemiec z Frankfur-
tu do Berlina połączone z re-
organizacją personelu na naj-
wyższych stanowiskach, co
uważane jest za pierwszy krok
do stopniowej demilitaryzacji
rządów merykańskich w Niem-
czech.

PREZ. TRUMAN WYGŁOSI MOWĘ W MEKSYKU

WASHINGTON. — Podczas
wizyty w Meksyku, prezydent
Truman wygłosi w poniedziałek
mowę, jak również odeb-
dzie lot ponad wulkanem.

Prezydent wyjedzie w nie-
działę do Grandview, Mo.,
gdzie odwiedzi swą matkę, pa-
nią Martę Truman. Zaś w po-
niedziałek o godzinie 8 rano,
wyjedzie samolotem w 7-go
dzielną podróż do Meksyku.

Przyjdem Meksyku, Miguel
Aleman, powita oficjalnie pre-
zydenta Stanów Zjednoczonych
w imieniu narodu meksykań-
skiego stosownym przemówie-
niem.

POSIEDZENIE WYDZIAŁU Kobiet Federacji

Dzisiaj wieczorem w sali Fe-
deracji odbędzie się miesięcz-
ne posiedzenie Wydziału Ko-
biet Federacji, na które pro-
szone są wszystkie delegatki,
ponieważ są do omówienia
ważne sprawy. Początek posie-
dzenia o godzinie 7:30.
W. Krytkowska, sek.

WYDOBYTO Z RZKI ZWŁOKI TOPIELCA

Z rzeki Milwaukee wczoraj
wydobyto zwłoki Hagopa Apa-
niana, 59 lat, który znikł 8-go
stycznia. Mieszkał on pn. 6530
W. Greenfield ave. okolicz-
ności wskazują na to, że po-
zabawił się życia.

Masaryk Zapowiada Przymierze z Polską, Bułgarią i Rumunią

PRAGA, (ONA). — Minis-
ter spraw zagranicznych Jan
Masaryk powiedział korespon-
dencji O. N. A., że w Pradze
rozpoczną się wkrótce rozmowy,
mające doprowadzić do
zawarcia przymierza między
Czechosłowacją, Polską, Buł-
garią i Rumunią. Rząd CSR
— oświadczył minister —
stoi oficjalnie na stanowisku
utrzymywania jak najbliż-
szych stosunków z krajami
słowiańskimi i dlatego uważa
za rzecz zupełnie logiczną,
iż nawiązuje współpracę z
rządem sofijskim i warszaw-
skim.

M. Masaryk spodziewa się,
że rokowania z Polską dopro-
wadzą do ostatecznego uregu-
lowania sporów między obu
krajami, a w pierwszym rzę-
dzie kwestii Zaolzia. Pierw-
szym pozytywnym krokiem w
tym kierunku było niedawno
uzgodnienie polityki Polski i
Czechosłowacji w sprawie
kwestii niemieckiej oraz u-
dzielenie Czechom praw wol-
nego portu w Szczecinie.

Co się tyczy Rumunii, kraj
ten sam zaproponował Cze-
chom zawarcie przymierza. —
Ponieważ w wyniku podpisania
traktatu pokojowego Ru-

munia nie jest więcej uważa-
na za państwo nieprzyjaciel-
skie, M. Masaryk nie widzi
żadnych przeszkód w zbliżeniu
Pragi i Bukaresztu. "Rumu-
nia — powiedział minister —
udzieliła Czechosłowacji po-
ważnej pomocy w okresie U-
gody Monachijskiej i zacho-
wała się wobec nas dobrze w
czasie wojny — czego nigdy
nie zapomnieliśmy."

Poważne trudności sprawia-
ją natomiast w przekonaniu
ministra spraw zagranicznych
stosunki między Czechosłow-
acją i Węgrami. Mimo gorz-
kich zarzutów wysuwanych
przez Węgrów — oskarżają-
cych Czechosłowację o złą wo-
lę w regulacji granic i wymia-
nie ludnościowej — M. Masa-
ryk sądzi, że porozumienie z
Budapesztem jest możliwe i
powinno być wkrótce osią-
gnięte. Największą trudność,
jego zdaniem, sprawię w
dalszym ciągu kwestia Nie-
miec. Ostatnio w szczególności
cierpiała Czechosłowacja z
powodu żądania amerykań-
skich władz okupacyjnych w
Niemczech, aby płacono dola-
rami za tranzyt produktów
CSR przez Niemcy w kierunku
zachodnim.

Nałożono Podatek Na Polaków w Batalionach Strażniczych

BERLIN (ONA). — Człon-
kowie polskich batalionów
strażniczych w Niemczech, im
trudni przez amerykańskie

władze okupacyjne, będą mu-
sieli odtąd płacić wysoki po-
datek od wynagrodzenia wy-
płacanego im przez niemiec-
kie lokalne ministerstwa fi-
nansów, jako pokrycie kosz-
tów okupacji. Podatek wyno-
si blisko jedną trzecią płacy
strażników, którzy byli do-
tychczas zwolnieni od takich
opłat. Przewiduje się, iż takie
poważne zmniejszenie doch-
dów skłoni znaczny odsetek o-
gólnej liczby 50,000 strażni-
ków polskich — rekrutowa-
nych z wysiedleńców i byłych
jeńców wojennych — do zgło-
szenia się do repatriacji do
Polski. Koszty utrzymania
polskich batalionów strażni-
cznych są tu obliczane na
150,000,000 marek rocznie.

PODWYŻSZONO OPŁATY KOLEJOWE O 25 PROCENT

Stanowa komisja służby pu-
blicznej upoważniła spółki ko-
lejowe do podniesienia opłat
za przewóz towaru w grani-
cach stanu Wisconsin o 25 pro-
cent, w przeciągu 5 dni.

Spółki kolejowe zażądały ta-
kiej podwyżki z powodu pod-
wyższonej kosztów robotnika
i materiałów.

M'edystanowa komisja ko-
lejowa poprzednio przyznała
kolejom podwyżkę opłat za
przewóz towarów w handlu
międzystanowym.

Z nowej podwyżki skorzy-
stają spółki Milwaukee Road,
North Western, Soo Line
i Green Bay & Western.

Farmerzy i fabrykanci
sprzeciwiali się tej podwyżce,
ale bezskutecznie.

1,500 OKRĘTÓW POD BANDERĄ PANAMY

PANAMA MIASTO, Pana-
ma. — Oznajmiono, że pod
banderą Panamy zarejestrowa-
nych jest 1,500 okrętów, o
ogólnej pojemności 2,000,000
ton.

Pod banderą Panamy jest
najwięcej okrętów spółek ame-
rykańskich, brytyjskich i ho-
landerskich, ponieważ panam-
skie prawa żeglugowe są ko-
rzystniejsze, niż w ich włas-
nych krajach.

NOWA WIELKA KOPALNIA WĘGLA W ROSJI

MOSKWA. — Sowiecka ofi-
cjalna agencja prasowa oznaj-
miła, że w dolinie rzeki Donu
rozpoczęto budowę kopalni
węglu, której wydajność jak
jest obliczanym, będzie milion
ton rocznie.

CENY TARGOWE

WARZYWA
Marchew, domowa, bu...1.00-1.25
Buraki, bu.65-70
Cebula, żółta, 50 ft.75-85
Rzodkiewka, tuz, wiązek65-75
Salata, tuzin85-1.00
Rzapa, bu.75-1.00
Pomidory, 10 ft.8.75-4.25

OWOCY
Pomarańcze, pudło4.00-5.00
Jabłka, Wis., Mich., bu.1.25-3.25

DRÓB ŻYWI
Kaczki29
Kury, ciężkie31
Kury, lekkie31
Koguty17
Gęsi30

BYDŁO I NIEKOGACZNA
SWINIE:
Pierwszorzędne23.50-24.50
Średnie21.50-23.25
BYDŁO:
Ciężkie20.00-25.00
Buhaje9.00-14.00
CIELETA:
Wyborowe24.00-25.00
Średnie15.00-23.00
Throwouts13.00
OWCE:
Jagnięta21.00-22.50
Owce5.00-7.00

KARTOFLE
Idaho, Russets3.50-3.65
Wisconsin2.10-2.25
Triumph No. 12.00-2.25

JAŁA
Duże "A"41
Duże "B"36

MASŁO
Extra61½
Standard61½

A GOOD JOB FOR YOU
U. S. Army
I CHOOSE THIS
FINE PROFESSION NOW!

PIĘKNE

KALENDARZE ŚCIENNE

NA ROK 1947

15c SZTUKA

KURYER POLSKI

Box 768

Milwaukee, Wis.